

KURYER LITEWSKI

w WILNIE w PIĄTEK DNIA 2 SIERPNIĄ V. S. 1818 ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

Gazeta *le Censerv. Impart.* zawiera z *Petersburga* pod 28 lipca: „Wczora (d. 22), N. Cesarzowa Jeymość, Matka, z okoliczności imienin swoich, przyjmowała powinszowania Jego Cesarzowskiej Mości, Najjaśniejszej rodziny Cesarzowskiej i holdy uszanowania osób do dworu należących. Uroczyste *Te Deum* śpiewane było w Katedralnym kościele katolickim i innych parafialnych kościołach tutejszej stolicy. Wieczorem miasto było oświetlone.“

Podług *Ruskiego Inwalida*, z dnia 20 lipca: przez rozkaz dzienny, datowany w *Petersburgu* d. 17 lipca: Jenerał-adjutant, *Wasilczyk* 1, dotąd dowódca dywizyi gwardyi lekkiej jazdy, naznaczony dowódcą korpusu odwodowego kawalerji; Jenerał-major *Czalikow*, dowódca 2giej brygady dywizyi gwardyi lekkiej jazdy, naznaczony dowódcą teyże dywizyi; Jenerał-adjutant, *Lewaszow*, dowódca gwardyi półku huzarów, naznaczony dowódcą 2giej brygady lekkiej jazdy dywizyi gwardyjskiej. Zostający przy naczelniku 4tej dywizyi dragonów Jenerał-major, *Kablukow* 1, mianowany dowódcą 1szej brygady 3ciej dywizyi kirysyerów. Zostający przy naczelniku 2giej dywizyi huzarów Jenerał-major, *Innatjew* 2, naznaczony jenerałem deżurnym 2go wojska.— Przez rozkaz dzienny z dnia 19 lipca: pólkownik, *Stolypin* 1, dowódca orenburskiego półku ułanów, wyniesiony na Jenerał-majora. Jenerał-major *Troszczyński*, zostający przy naczelniku 2giej dywizyi ułańskiej, zostawać ma przy jenerale-poruczniku, Hrabu *Witt*, naczelniku dywizyi ułanów ukraińskich.

Podług gazety, *Poczta Północna*, pólkownik wojsk polskich, *Chlusowicz*, otrzymał order *s. Anny* 2giej klasy. Jego Królewowska Mość Xiążę Wirtemberski, *Alewander*, wojenny Gubernator Białoruski, d. 6 t. m., jechał przez *Połock* do *Rygi*. Dnia 8 lipca, Hrabia *Razumowski*, rzeczywisty radca tajny, jechał przez *Czerlichow* do *Nieżyna*.

Obywatelka gubernii wiackiej, Pani *Mosołowa*, zapisała 1000 rubli na dobroczynne zakłady, pod dozorem Izby powszechnej opieki teyże gubernii zostające.

Po zdarzonym d. 2 czerwca, w miasteczku *Chmielniku* (na *Podolu*) pożarze, w którym wielu z mieszkających tam żydów utracili swoje domówstwo, obywatel powiatu lityńskiego *P. Xawery Zaleski*, wyznaczył morg puszczy na zabudowanie się dla tych żydów.

Podług *Ruskiego Inwalida*, okręt *Ruryk*, dokonawszy trzyletniej podróży na około świata, pod dowództwem kapitana *Kotzebue*, d. 19 lipca, szczęśliwie powrócił do *Kronsztadu*.

Liczba okrętów: w *Kronsztadzie* d. 1 lipca: przybyłych 588, wyszłych 500. w *Rydze*, dnia 27 lipca: przybyłych 841, wyszłych 747.

Kurs wileński na assygnaty: rubel srebrny 3 r. 82 i 3 ćw.k.; dukat holl. nowy 10 r. 90 k., stary 10 r. 80 k.; imperyal 37 rubli 10 kop.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 4 sierpnia.

Dnia 2 b. m., jako w wigilią uroczystości Imienin Najjaśniejszej Cesarzowej *Maryi Teodorowney*, odspie-

wany był na scenie narodowej, przy oświetleniu całego teatru, hymn, z choram, deklamacją, tańcami i towarzyszeniem podwójnej orkiestry. Nazajutrz w dzień uroczystości, zanoszone były w kościele Katedralnym, w obecności Władz i licznie zebranego ludu, jako też w kaplicy greckiej, modły do Boga, o jak najdłuższe i najszcześniejsze życie N. Matki Najmiłościwszego Monarchy naszego. Jego Cesarzewska Mość W. Xiążę *Konstanty*, przyjmował hold składanych powinszowań i życzeń. Wieczorem oświetlono miasto, a na teatrze narodowym bezpłatne dane było widowisko.

ANGLIA.

(z gaz. *Korr. hamb.*) Londyn, dnia 21 lipca. W. Xiążę *Michał* w podróży swej przybył do *Oxford*.

Zdrowie Królowej Jeymości nie jest w stanie pożądanym.

Robotnicy rękodzielni bawełnianych i wełnianych w *Manchester*, którzy właścicielom fabryk, dla otrzymania wyższej zapłaty, robotę wypowiedzieli, jeszcze się nie uspokoili i nie powrócili do roboty. Postępowanie ich dotąd było wprawdzie spokojne; ale pokazuje się, że między nimi jest związek systematyczny. Pod przewodnictwem niejakich delegatów i przywódców zbierają się codziennie: chodzą, jakby processjami; a interesami ich pieczętnie zawiadują oddzielni ludzie. Dla zaspokojenia koniecznych potrzeb życia, otworzyli subskrypcją, i nakładają na innych rzemieślników tygodniowy podatek. Fabryki, w których roboty jeszcze się w części jakiej lub całkowicie odbywają, strzeżone są regularnie od wybranych na to ludzi, którzy się zmieniają, i starają się wszelkimi sposobami pracujących dotąd robotników nakłonić do wypowiedzenia roboty. Obawiamy się, iżby w końcu, wielu z przywódców takiego postępowania robotników fabrycznych nie musieli gorzko za błąd swój odpokutować. W *Stockport* robotnicy rękodzielni dopominają się także wyższej zapłaty.

Umieszczony dotąd przy osobie *Bonapartego* angielski chirurg *O'Meara*, ogłosił pisany do Pana *Ferguson* list, w którym się uskarża na Gubernatora *Sir Hudsona Lowe*, gdyż ten postępuje z nim nader surowie i nieprzymiennie, i nie chce go uwolnić, póki nie nastąpi zezwolenie gabinetu angielskiego. Tymczasem zaniechał on czynności swojej. *O'Meara*, który jest chirurgiem w marynarce angielskiej, uskarża się, że, gdy był, jako lekarz, przy *Bonapartym*, doznawał obeyscia się takiego, jak niewolnik francuzki. „Od kilku miesięcy, pisze on do *Sir Hudsona Lowe*, prowadziłem najniezdniejsze życie; dwa razy na tydzień musiałem być u JW. Pana, gdzie lżony i krzywdzony byłem, za to, że nie postępowalem podług ustnych propozycji i żądań; za to, że mi za występki poczytano napisanie do Jenerała *Bertranda* listu, w którym chęć moją oddalenia się poznać dałem; żądam, ażeby mnie do Anglii odesłano i przed sądem stawiono.“

Gazety nasze zawierają następujące noty, które *Bonaparte* napisał, z powodu listu Kawalera *Sir Thomasa Reid*, do Hrabiego *Bertranda* d. 25^o wietnia 1818, gdy mu list ten był złożony. 1. Oddając W Panu list ten dałem poznać, że nie o nim wiedzieć nie chcę, a zatem nie miałem potrzeby, tłumaczyć go: nie ma bowiem formy, jaka się od dwóch lat zachowuje. 2. Nowa ta niesprawiedliwość

hańbi tylko tego trzpiota. Jeden tylko Król Angielski ma prawo traktować ze mną na równi. 3. Chytre to postępowanie ma swój cel; chcą WPanu przeszkodzić, a żeby nie ogłosić zbrodniczego na życie moje zamachu, podług którego przez te dwa lata postępowano. 4. Tak jest; pod pozorem chęci zbudowania nowego domu, w którymby mogło być dla mnie mieszkanie, utrzymywano mnie przez lat trzy w tej niezdrowej okolicy, i żadnego domu budować nie zaczęto. 5. Tak jest; udają, jakoby mi zostawili wolność używania przejażdżek konnych; a różnemi ubocznemi środkami, stawiają mi w niey przeszkody, jako i w używaniu mocy. Ztąd pochodzi szczególnie moja choroba. 6. Używają podobnychże środków dla przeszkodzenia wszelkich odwiedzań. Potrzebna im jest ciemność. 7. Tak jest; po probowaniu mego lekarza i zmuszeniu go, a żeby rezygnacją swoją oświadczył, że nie chciał być ślepym narzędziem, więżą go wbrew wszelkiej słuszności w *Longwood*, i chcieliby, aby rozumiano, że używam jego pomocy, chociaż dobrze wiedzą, że się z nim widywać nie mogę, że go od 14 dni nie widziałem i nigdy go widzieć nie będę, chyba by puszczony był na wolność z uciemnionego położenia swego, i miał przywróconą sobie moralną niepodległość we względzie pełnienia swego powołania. 8. Tak jest; ściągają na się winę charakterystycznego fałszu, gdy każą wydawać o zdrowiu moim biuletyny przez lekarza, który mnie nigdy nie widział, i nie zna ani mey kompleksyi, ani mey choroby; właśnie dobrze to jest wyrachowano, a żeby Xiążęcia inaród angielski, oraz całą *Europę* oszukać. 9. Pozwalają sobie złośliwego uśmiechu, przy tych nowych cierpieniach, gdyż pozbawienie pomocy sztuki, powiększa to powolne konanie. 10. Przeszli WPan noty te do Lorda *Liverpool* i razem list swój wczorajszy, oraz listy inoty z dnia 13 i 14 kwietnia, a żeby Regent mógł się dowiedzieć, jaki jest mój stan i mógł ukarać go publicznie. 11. Jeśli tego nie uczyni, tedy zarzut śmierci mey zapisuję panującemu domowi angielskiemu.

Longwood, dnia 27 kwietnia 1813.

(podpisano) *Napoleon*.

Dzisiejszy numer gazety wieczornej *Courier* donosi, że przyszła z wyspy *ś. Heleny* wiadomość, iż dla *Bonapartego* urządza się lepsze mieszkanie, aniżeli w *Longwood*, to jest wiejski dom Pana *Leach*, który położony jest na najwyższej górze na wyspie *ś. Heleny*, o trzy mile angielskie od miejsca, w którym na wyspie tej lądować można.

Jak tylko okręt jaki z wyspy *ś. Heleny* wypływa, ścisłą mają baczość: czy *Bonaparte* na swoim się miejscu znajduje. Wtedy okręt otrzymuje hasło do wyjścia. Jeśliby zaś natychmiast okręt nie wyszedł, dają do niego ognia.

Eskadra pod wodzą admirała *Holloway*, która przed niejakim czasem z *Portsmouth* wypłynęła, widzianą była pod wyspami kanaryjskimi.

Liczba nowo wybranych członków parlamentowych wynosi już 123.

Amerykanie nie przestają działań swoich we *Florydzie*.

Xiążę Rejent odprawi znowu przejażdżkę morską na kanale.

Xiążę *Cumberland* z małżonką swoją znajduje się teraz w podróży przez *Niderlandy* do *Spa*.

Xiężna *Sasko-Meiningen* udała się na powrót do *Niemiec*.

Sir Th. Acland, dawniej członek parlamentu, mianym był przed kilkunastu dniami za umarłego. Ciało jego złożono w jednej izbie, gdzie je dwie starszki służące pilnowały. Dano im flaszkę wódki, a żeby się w nocy czém posilić miały. Moc wódki opanowała ich, a w podniesionej fantazyi jedna z pilnujących starszek uczyniła uwagę, że stary pan lubił trunek ten za życia. Druga postanowiła, dać mu go trochę, i obiedwie otworzywszy usta mniemanego umarłego, wlały w nie nieco wódki. Zaledwo powróciły do flaszki, alisci usłyszały, że stary Pan zaczyna chrapać gardzielią. Zrobił się ruch, przebudzili się śladzy, mniemanego nieboszczyka włożono do ogrzanej pościeli, a za pomocą lekarską powrócił znowu do zdrowia.

Wiadomości z niektórych stron Ameryki południowej są ciągle sprzeczne. Podług niektórych, Jenerał powstańców *St. Martin*, przypisywał sobie wielkie zwycięstwo, które odniósł d. 5 kwietnia nad jeneralem *Oso-rio*; w bitwie tej, podług jego podania, zabrał w niewolę 170 oficerów i więcej 2500 ludzi. Gdy doniesienia te są jednostronne, przeto przyzwoitszą będzie oczekiwać dokładniejszych. (ob. *Am. połudn.*)

Gazety angielskie zawierają następującą anegdotę: Na wyprawie angielskiej przeciw Maratom w roku 1803, kiedy *Sir Arthur Wellesley*, teraz Xiążę *Wellington*, dowodził naczelnie korpusem wielkorządziwa *Madras*, przyprowadzono do niego szpiega, który wyznał, że wysłany był od Rajaha *Beraru*, dla poznania siły Anglików. Oprowadźcie go po obozie, rzekł *Arthur*, a potem znowu go do mnie przywieźcie. Stało się tak. „Widziałeś tedy, rzekł do niego Jenerał, jaka jest nasza siła; teraz idź do twego Pana, i powiedz mu odemnie: że jutro zrana o godzinie 5 uderzę na niego i pobiję; i że o godzinie 9 poymany, a o 10tej powieszony będzie.“ Tak puściwszy szpiega, uderzył o naznaczonej godzinie na nieprzyjaciela i pobił; Rajah poymany stawiony był przed *Sir Arthurem*. „Która jest godzina?“ zapytał Jenerał swego adjutanta. „Godzina jedenasta,“ była odpowiedź. „Po dziesiątej więc, rzekł Jenerał; że to nie zawsze słowa dotrzymać można! Nie wieszajcież go, ale zaprowadźcie do *Calcutta*!“

Z *Londynu* w tejże dacie. Pogłoska, że Rząd hiszpański pozwolił na lat 10 wprowadzania angielskich towarów bawelnianych, potrzebuje potwierdzenia.

Amerykański Jenerał *Jackson* odebrał Hiszpanom we *Florydzie* twierdzę *St. Marco*.

Znajomy *Garnier de Saintes*, pierwszy wydawca periodycznego pisma pod tytułem: *Surveillant*, umarł w *Ameryce*.

Hrabia *Lauderdale* jest w podróży do wysp *Jońskich*, gdzie brat jego, Jenerał *Maitland*, jest gubernatorem.

Że tu z małżeństwa żartów stroić nie można, mieliśmy tego uderzający dowód przed kilką dniami. Syn kramarza jednego w *Londynie* przyrzekł szwaczce *Jedney*, że się z nią ożeni. Zyjący wtedy oyciec jego zmusił go do cofnięcia danego słowa. Po śmierci oycia, zaskarżyła szwaczka młodego kramnika, a sąd przysięgłych zasądził dla niej, za niedotrzymanie słowa, wielką sumę 4,000 f. s.

F R A N C Y A.

(z *Korr. hamb.*) *Paryż*, dnia 18 lipca. Okręt *le Rodeur* za przybyciem do *Antwerpii* zatrzymano a kapitana i szturmana uwięziono. Mieli oni przyłożyć się do wprowadzenia fałszywej monety 10centymowej.

Z obodwoch regimentów, o których tak błędnie ogłoszono, iż się uwieśdź dały spiskowym, jeden utrzymuje od 1 lipca straż przy Królu w *St. Cloud*, a drugi stoi o dwie godziny drogi ztamtąd w *Wersalu*.

Wiadomo już, że Marszałek *Soult*, który dotąd w *Düsseldorf* przebywa, nie otrzymał żadnego pozwolenia wracać do *Francyi*.

Nowe zjawisko ukazało się przeciw kaleidoskopom: *Aphaneidoscop* w tém go przewyższa, że najsłabsze ciało poddaje dziwnym działaniom promieni światła, a kaleidoskopy ograniczają się tylko do przedmiotów przezroczystych.

Marszałek, Xiążę *Raguzy* (*Marmont*), w liście swoim do ministra, Xięcia *Richelieu*, pisany, który publicznie ogłosił, oświadczył za własną sprawę swego adjutanta Półkownika *Fabvier*, którego Jenerał *Canuel* oskarżył. Marszałek twierdzi, że pismo Półkownika *Fabvier* szczerą prawdę w sobie zawiera, i że, jeśliby *Canuel* wszystkich, którzy takiegoż są zdania, miał pociągać do sądu, tedy całą prawie *Francją* pociągnąćby musiał.

Wielu roznoszczyków, przedających pisemko, które ściągano się do mniemanego spisku i fałszywe zawierało rzeczy, uwięzionych zostało.

Paryż, dnia 21 lipca. Na pokojach, które zawczora u dworu były, znajdował się i marszałek Xiążę *Eckmühl*.

Okolo *Perpignan* były takie upały, że niektóre jeziora słone wyschły i znaczne massy soli po sobie zostały.

Przybył tu Xiążę *Bedford*.

Do posagu *Henryka IV* włożone bydź mają: żywość tego monarchy przez *Perefixe*, *Henryada* i pamiętniki *Sully*.

Xiążę *Richelieu*, podczas kongressu w *Akwisgranie*, mieszkać tam będzie w hotelu *Leerodt*.

(z gaz. berl.) Od kilku dni spadły papiery skarbowe na 2 procenty. Prokurator jeneralny, Pan *Bellart*, słuchał uwięzionych z powodu spisku. Głowy ich zachowane zostały na wyraźne życzenie króla; niektórzy ratowali się ucieczką. Dnia 24 czerwca minister policyi *Hrabia de Cazes*, miał pierwszą wiadomość o tym spisku szlachty, jak go teraz mianują. *P. Berthier*, syn intendenta tegoż imienia, który z teściem swoim *P. Foulon* stał się ofiarą rewolucyi, uwiadomił o nim ministra policyi. Wiele osób, jużto z dobrych zamiarów, jużto z nienawiści przeciw ministrom, szczególniej przeciw *Hrabiemu de Cazes*, należało do tego. Jeden z nich miał nawet Króla przestrzegać, i otrzymał od króla przebaczenie. Niebezpieczną rzecz ta nigdy niebyła; zasadzała się bardziej na zuchwałosci, aniżeli na głęboko rozważonym planie. Król postępował w tej rzeczy z równą spokojnością, jak i dzielnością. — Ze tu nie zbywa na rozmaitych pogłoskach względem tej rzeczy, łatwo sobie wyobrazić. Większa część utrzymuje, że minister policyi wiedział już oddawna z dobrego źródła o tym spisku, i że, za zniesieniem się jego z ministrem wojskowym, oddziały regimentow gwardyi w okolicach Paryża i po wsiach rozłożone były. W mieście panowała zupełna spokojność i zaledwo ktoś dostrzegł, że częścicy, jak zwyczajnie, patrole chodziły. Większa część mieszkańców dowiedziała się nieprędzey o spisku, aż w kilka dni po jego zniszczeniu. Pewną jest, że przywiązanie paryżanow do ukochanego monarchy, nigdy się jeszcze tak mocno nie okazało, jak w obecnej chwili; dobroczynne działania jego mądrych rządow wszędy się uczuć dały. Przy tak dobrym duchu narodu nie należy zapewne obawiać się, iżby wypadek ten miał wpływ na wyście woyska znajmującego z Francyi, jak się tego trwożliwi obawiają. Monarchowie cudzoziemscy wiedzą, że naród kocha Króla i tego ducha liberalności, jakim się rząd jego oznacza, że mu jest zupełnie poświęcony; i że spiski niektórych burzycielow spokojności, tylko własną ich zgubę zrządzić mogą.

Gazeta jedna departamentowa donosi, że *Jeneral Donadieu*, z polecenia królewskiego, udał się dnia 11 do *Clermont*, dla odprawienia przeglądu czwartego regimentu szwajcarow.

Z powodu śmierci Królowey-wdowy Szwedzkiej wziął Dwór nasz wczoray żalobę na trzy tygodnie.

Mianował Król Pana *Kargarion* byłego Szambelana *Bonapartego*, a Prefekta w *Rouen*, Radcą Stanu, a Pana *Jankowicza* z *Jeszenicz* Prezesem Rady departamentu la *Meurthe*.

Ustawą Królewską uznany za obywatela Francuzkiego *P. Salloume Sobh*, były Kapitan Mamelukow w dawnej gwardyi, kawaler ozdoby Legii honorowej. Urodził się roku 1762 w Syryi.

Aktorka *Panna Bourgoing*, której pojazd, gdy w nim jechała, obalił na ziemię ranionego żołnierza, wzięła go do pojazdu, zawiozła do mieszkania jego, i dała mu 400 franków.

Pewny pastuch w departamencie *l'Aisne*, pasąc trzodeę wynalazł 1200 medalow zachowanych w naczyniu, które, jeśli będą czego warte, władza miejscowa do składu publicznego nabędzie.

Wynaleziono w *Paryżu* nowe wózki, na których daleko prędzey, aniżeli na tak nazwanych *Célériferes* jechać można; nazwano je *Parisiennes*.

P R U S S Y.

(Z gaz. berl.) *Berlin*, dnia 1 sierpnia. Dnia 30 lipca, wieczorem po godzinie 6, N. Król *Jmé*, ku wielkiej radości wszystkich swoich poddanych, w pożądanym stanie zdrowia powrócił do *Berlina*, z podróży

odprawioney do *Rossyi*; a po krótkim pobycie w pałacu udał się do *Charlottenburga*.

Xiążę Biskup *Warmiński* otrzymał od Papieža pozwolenie, ażeby stolicę Biskupią przeniósł z *Heilsberga* do *Schmolenen* niedaleko *Guttstadt*.

Dnia 12 lipca odprawiono się w kościele katedralnym w *Frauenbergu* poświęcenie Xiążęcia *Hohenzollern* na dostojność Biskupią, stosownie do przepisow Rzymskich.

W *Erfurcie* zaprowadzono urządzenie miast, jakie od lat kilku w *Prussach* istnieje. Od 14 do 24 lipca zbierać się mieli obywatele na ratuszu dla obrania sobie radców.

N I E M C Y.

Słychać, iż *Cesarz Austryacki*, jadąc do *Akwisgranu*, przybędzie dnia 17 sierpnia do *Frankfortu* nad *Menem*, gdzie także znakomici sprzymierzeni Monarchowie kilka dni zabawić mają. Dla Króla *Pruskiego* najęto w *Akwisgranie* dom *P. Ostermanna* na dwa miesiące za 20,000 franków; dla *Cesarza Austryackiego*, dom *P. Brammerz* podobnie na dwa miesiące za 43,000 franków; dla Xięcia *Richelieu* dom *P. Pohle* za 21,000 franków; dla bankiera *Rothschild* dom *P. Masserath* za 6000 fr. i t. d. Podczas Kongressu roku 1748 mieszkania tam były daleko droższe.

Rozpoczęły się znowu w *Frankforcie* ogólne posiedzenia *Seymu Związku Niemieckiego*. Poseł *Austryacki* dał dnia 9 lipca zdanie swoje o wolnym handlu pierwszemi potrzebami do życia w krajach *Niemieckich*.

Xiążę *Meklenbursko-Szweryński Gustaw* i małżonka *Marszałka Francuzkiego Xięcia Raguzy (Marmont)* przybyli d. 17 lipca do *Frankfortu*.

Marszałek Soult bawi ciągle w *Dusseldorf*, i nie pozwolono mu jeszcze powrócić do *Francyi*.

Po 13stoletnim małżeństwie nastąpił rozwód między Xięciem *Wirtemberskim Pawłem*, bawiącym w *Paryżu*, i żoną jego. Xiężna mieszkająca w *Sztuttgardzie*, odda dzieci swoje Królowey na wychowanie, a potem uda się do *Hildburghausen*.

Zapewniają, iż *Król Bawarski*, który z początku miał dosyć długi czas bawić w *Baden*, odmienił swój zamysł, i wkrótce powróci do *Munich*. W. Xiążę *Badeński* skrócił także czas używania wód, i udał się do *Karlsruhe*.

Xiążę *Montfort (Hieronim Bonaparte)* chce znowu sprzedać dobra swoje w *Austrii*, a natomiast kupić od Xięcia *Meternich* Xięztwo *Ochsenhausen*, w kraju *Wirtemberskim*, i tam osieść.

W *Wilhelmsbad*, niedaleko *Hanau* odprawi się w tym miesiącu zjazd 13stu udzielnych dawniej *Hrabiow Rzeszy*, pod przewodnictwem *Hrabiego Waldeck*.

P. Blumenbach okazał niedawno *Towarzystwu Królewskiemu nauk w Gettyndze* dwie czaszki, jedną dawnego *Greka*, którą dostał od *Królewica Bawarskiego*; a drugą dzikiego *Brezylijskiego Butokuda*, подарowaną od Xięcia *Neuwidzkiego Maxymiliana*. Widać wielką między nimi różnicę.

Dnia 19 lipca przybyło do *Akwisgranu* 49,422 osób z rozmaitych stron na nabożeństwo. Kiedy z ganku kościoła katedralnego pokazują relikwije, pobliskie ulice tak są napelnione ludem, że niepodobna się przecisnąć. Chowią je potem w małej kaplicy, będącej na wieży, gdzie ich dzień i noc dwóch *Kanonikow* strzeże. Rozdają się zaś za pieniądze bilety tym, którzy chcą się ich dotknąć.

W mieście *weymarskiem Weyda* odprawiła się uroczystość z powodu narodzenia się Xiążęcia; zasadzono tam na środku rynku dąb, który Xiążęcym dębem nazwano.

N I D E R L A N D Y.

Cambaceres myśli na przyszłą jesień powrócić do *Francyi*.

Cena kawy spadła znowu w *Antwerpii* i w innych miastach.

A U S T R Y A.

P. Lipiński *Polak*, który jadąc przez *Nierncy* wielką sobie z wybornego grania na skrzypcach zjednął pochwa-

ię, o czém pisma publiczne tego kraju pisaly, zyskuje ją teraz i w podróży we Włoszech, jak z *Floreny* donoszą, gdzie z sławnym *Paganini* dał kilka koncertów z powszechnem słuchaczów ukontentowaniem.

Posel Francuzki Pan *Caraman* odjechał do *Carlsbud*.

Spodziewamy się wkrótce spalenia 20 milionów ryńskich w papierowych pieniądzech.

Umarł w *Tryescie* Greczyn *Zaffiry* w 125tym roku życia. Zostawił syna i dwie córki.

HISZPANJA.

Dziennik Londyński, *Morning Chronicle*, wyraża, iż Król Hiszpański oświadczył chęć wstrzymania przelewu krwi w południowej Ameryce pod jakimkolwiek bądź warunkami; że poddanym swoim w Ameryce gotów przyznać takie prawa, jakie mają Hiszpani, i nadać im wolny zupełnie handel, oraz przebaczyć wszystkim, którzy do buntu należeli.

Eskadra powstańców Hiszpańsko-Amerykańskich, złożona z 8 okrętów wojennych, między któremi jest fregata o 44 działach, krąży przed *Kadyzem* i wszystkie okręty zabiera. Schwyciła niedawno 7 okrętów kupieckich, z których 2 spaliła, a 2 bez ludzi i ładunku puściła. Krąży także łapry powstańców niedaleko *Korunny*.

AMERYKA POŁUDNIOWA.

Korrespondent warszawski umieścił z *Buenos-Ayres* 20 kwietnia.

Rząd nasz odebrał nader ważne doniesienia urzędowe z *Chili*. Wielkorządca *Bernardo Ohigins* ogłosił, iż sławna wyprawa Hiszpańska z *Lima*, dla odzyskania *Chili* pod dowództwem *Osorio*, zupełnie zniszczoną została. Zaszła bitwa dnia 5 kwietnia o 7 mil od *San-Jago*, w której Hiszpani wszystko stracili. Wszyscy Jenerałowie ich (prócz *Osorio*, bo umknął sam jeden, ale posłano za nim pogoń), cały sztab, 160 officerów i 2500 żołnierzy dostali się w niewolę. Do tego zwycięstwa znacznie się przyłożył Jenerał Francuzki *Broyer*, dowodzący dywizją wojska Niepodległych. Wiadomość o tém świetnym i stanowiącém wolność *Chili* zwycięztwie nadeszła do *Buenos-Ayres* dnia 17 kwietnia, z powodu której przez trzy nocy całe miasto było oświecone.

Dnia 24 kwietnia. W późniejszym liście doniesiono wielkorządcy, iż schwytano Jenerała Hiszpańskiego *Osorio*. — Niepodlegli uzbroili w *Valparaiso* okręt kupiony od kompanii Indyjskiej *leVindham*, i 40 działami osadzili. Ten wypłynął dnia 4go w zamiarze zdobycia 44rodziałowej fregaty Hiszpańskiej *la Vanganza*. Spodziewamy się co chwila dwóch okrętów 4odziałowych z Ameryki Północnej, a gdy przybędą, ruszy straszna wyprawa na zdobycie miasta *Lima*, której się pewno dobrze powiedzie. Rząd pošle 3,000 wojska w posilku Jenerałowi *Belgrano* dowodzącemu Niepodległemi w *Peru*. — Nie lękamy się wypraw Hiszpańsko-Europejskich. Jeśli Król *Ferdynand VII* nie użyje lepszych officerów i żołnierzy od Hiszpanów, dla nas jedynie będzie pracował, bo nawet owe sławne półki Hiszpańskie, miane za rycerzów Półwyspu, wytępienemi zostały bagnetem w ostatniej bitwie. — Można rzec z pewnością, iż po zwycięztwach Niepodległych, tak w *Chili* jak i w *Wenezueli*, wielki stały ład rozciągający się od miedzymorza *Panama* do przylądka *Horn* oderwie się na zawsze od Hiszpanii, i utworzy nowego planetę w politycznym systemacie świata.

TURCYA.

(z gaz. wiedeń. *Oester. Beob.*) Między gimnastycznymi ćwiczeniami wschodnich narodów, najwięcej szacowanym i najulubieńszym jest strzelanie z łuku. W *Sułtan* zdaje się od niejakiego czasu zabawę tę nad inne przekładać, i codziennie w godzinach wolnych nią się zatrudnia. Często widzieć go można na *Ok-Meidan* (plac strzelania z łuku) incognito strzelającego z łuku. *Heibetullah Sultana*, młodsza jego siostra, ofiarowała mu

niedawno łuk i kołczan drogiemi kamieniami wysokiey wartości sadzony; za co w podarku wzajemnym otrzymała wiele bogatych materyy, kosztownych szalów i brylantowaną kitę z piór strusich. Ministrowie Porty, układając się do gustu dworu, częściej teraz także dla zabawy strzelają z łuku za przykładem *Sułtana*.

Dnia 25 czerwca, jak jest zwyczajnie przed nadejściem tureckiego miesiąca postu, janczarom podwójny żołd ze zwykłemi obrzędami wypłacono. W dniu następnym *Sułtan* sam udał się do koszar janczarów, dla odebrania, podług starodawnego obyczaju, jako towarzysz pierwszej orty, swojej płacy. Wielki *Węzyr* przy tey okoliczności otrzymał futro honorowe z puginałem i list własnoręczny *Sułtana* z oświadczeniem zadowolenia. *Aga* janczarów, po kaszlu ze krwią w wielką był wpadł słabość, tak, że już o życie jego lękano się, i różne rozchodzili się pogłoski. Ale odzyskał siły, i mógł dopełniać zwyczajnych obrzędów w czasie opłaty wojsk przez *Dywan*.

INDYE WSCHODNIE.

(z *Korr. hamb.*) Gazeta nadworna londyńska, prócz urzędowych doniesień o wiadomych już wypadkach w *Indyach* wschodnich, ogłasza także naynowsze wypadki. Do ostatnich należy, że dnia 10 lutego zdobył Jenerał *Smith* ważną na górze położoną twierdzę *Maratów*, *Sattara*. Dnia 20 lutego Jenerał *Smith* przyspieszonymi marszami dopędził szczęśliwie cofający się korpus wojsk *Peishwa* pod wodzą *Sindara Gokla* będących. Natychmiast uderzono na to wojsko, a po mężnym oporze ze strony *Maratów*, *Bapoo Gokla* i ucieczką reszty. *Peishwa* był obecnym na tey bitwie, ale zaraz przy jej rozpoczęciu wysiadł ze swego plankiernu, a siadłszy na koń ratował się ucieczką; 12 słońców, 57 wielbłądów, wiele plankinów i nieco koni wpało w ręce zwycięzców. Sama tylko jazda należała do tey bitwy.

BREZYLIA.

(z gaz. berl.) Czytamy z *Londynu* pod 18 lipca: „Listy z *Rio-Janeiro* pod 4 maja donoszą, że pobrzeża *Bahia* w miesiącu lutym napastowane były od korsarzy powstańców pod banderą *Artigasa* i pod dowództwem Amerykanów. Zabrali oni już i popalili wiele okrętów portugalskich.“

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

(z gaz. ryżk. *Zuschauer*.)

W *Paryżu*, wspierając się na słowach pewnego niemieckiego *Xiążęcia*, utrzymują: iż teraz rzeczywiście robi się układ, o zamianę królestwa saskiego na pruskie prowincye nadreńskie, a *Hannoweru* na *Belgije*.

W *Zurich* robią przygotowania do stoletniego obchodu, który miasto i kanton w dniu 1szym stycznia 1819 r., i dwóch dniach następnych, chwale nieśmiertelnego *Zwingliusza* ma poświęcić. Formy obchodu zbliżone będą do uroczystości r. 1719. Większa część kantonów, owszem prawie wszystkie, prócz berneńskiego, będą uczestnikami obchodu, gdyż *Zurich*, w *Szwajcaryi* i za granicą uważa się za Kościół-Macierzysty wyznania reformowanego.

Liberaliści bardzo tryumfują w *Paryżu*, że odkryto śpisek ultrystów, to jest, ślachty z emigrantów rewolucyjnych, złożoney.

Wkrótce wyjdzie z druku pierwsze tłumaczenie listów *Horacyusza* na język hebrajski. Powodem do tey pracy, która podług zdania kilku biegłych w językach wschodnich, a mianowicie sławnego *Lichhorn*, dobrze się udała, było twierdzenie pewnego uczonego, iż wierszopis *Rzymski* nie da się przelożyć po hebrajsku, o co zrobiono zakład.

Od niejakiego czasu oświecają w *Wiedniu* dwie ulice gazem.

Wilno dnia 2 Sierpnia 1818 roku.

— Z Lublina. —

Dnia 9 czerwca r. b. zawiązało się tu Towarzystwo przyjaciół nauk w Województwie Lubelskiem. Na uroczystym tego Towarzystwa zgromadzeniu w dniu tymże, JW. Joachim Owidzki, Prezes Rady Obywatelskiej, miał w obecności teyże Rady Mowę następującą:

Szanowni Rodacy!

„Postęp oświaty i czasu, zbliżywszy stan społeczny do pewnego dojrzałości stopnia, naydroższe cywilnych towarzystw nadzieje ich polecił troskliwości, i odtąd zaraz wzajemne związki, nabrały szacunku, przyjemności i dzielney w zobopólnym wspieraniu się siły. Odtąd, mówię, podzielone, czyli w różnych zamiarach pojedynczo rozproszone w posadach i widokach rodziny, porządny składać zaczęły ogół, i ta dopiero epoka dała wzniosłe stowarzyszonym uczucia i cele. Nauczyła ich oraz, iż ten łańcuch, który z sobą spojone łączy trwale ogniwa, natenczas tylko staje się dość silnym, kiedy przez cząstkowe jego związanie, moc tymże zamierzona, wyraźnie odpowiada całości. Za przyjęciem tego prawidła, wnet powszechnie dobro oddzieliło od osobistego, co publiczną i tym samym wszystkim wspólną być winno własnością i tą świętą cechą naznaczone wyrocznie, znakomite ludom i ich władcom wskazało przeznaczenie. Cokolwiek zatem spostrzegamy na tey ziemi prawdziwie godnego naszego istnienia i powołania, tey bez zaprzeczenia należy w pożyteczney zawiązce dążności i od niey dopiero, liczyć pamiętny swój byt i chwałę, poczynają narody.

„Cołnawszy się wstecznym krokiem aż w daleką od nas przeszłość, spórzawszy oraz bezstronnym okiem na ubiegłe od nas czasów i zdarzeń koleje, widzimy, iż wszystko niepewna okrywała przyszłość, dopóki ta dzielna w utworzeniu związkowych stowarzyszeń siła, nie przyszła ludom, i ich dalszym pokoleniom w pomoc, dopóki, powtarzam, nie związała ich w pożytecznym celu, i dokąd nie przekonały się, że od niey jedynie całe ich zależy dobro.

„Wśród przeto wielu znakomitych Towarzystw, które dla ogólnego szczęścia, pierwsze i świetne ludom przeznaczają korzyści, w okazałym znaczeniu, mieści się wszędzie Zgromadzenie uczonych. Temu dobroczynnemu zaprowadzeniu, któreż narody nie przyznają naychlubniejszych cywilizacyi i ustaw liberalnych szczerot? któreż z poziomu nie doszły do wysokiej dostojności szczeblów, i któreż jeszcze nie krzepią się w swoich nadziejach tym pocieszającym i w ich łonie związanym Towarzystwem? Na to wspomnienie, któż z nas z pociechą w tey chwili nie przywodzi na pamięć utworu nieśmiertelney wdzięczności godney Kommissyi edukacyi narodowej, która, pierwsze rzuciwszy nasiona pożyteczney instrukcyi publiczney, obfite zbierać z niey plony, następnym przeznaczyła potomkom i dzieło Polski, ich poleciła i oddała troskliwości? Któż równie z rozkoszą nie wspomni utworzoney szkoły Rycerskiej, która tylu znakomitemi imionami, pomnożyła narodową sławę, i w niey pierwsze rzetelney zasługi i cnoty wzięli wyobrażenie *Kościuszko* i *Jasiński*? Czyliż także nie jest naszą chlubą, oddać w tym przybytku nauk należy hold poszanowania zawiązce przyjaciół nauk w Xięztwie warszawskiem wzniesionej, która w ciągłym oyczystych wzorów naśladownictwie, strzegła naydroższej rodu naszego cechy i wszelkie zmiany losu, z nieugiętą zniosła wytrwalością? Zagłada imienia i istności naszej polityczney, dotkliwą w sercach wzneciwszy boleść, swym brzemieniem, związkowi tyle pożytecznemu wskazała zakład, i świętą gorliwością, światłych zajęła rodaków. Pielęgnowanie szanownych narodowości znamion, chlubne wspomnienia wydało w następności wypadki, i takowe naznaczyły pamięcią poświęcenia się dusz szla-

chetnych i meźnych. Któżby przeto z nas tak dzielnym przejęty przykładem, nie chciał naśladować znakomitych ze wszech miar meźów przeznaczeń i wzorów, lubo w wielkości przedmiotów, nie jest całe w naszej mocy, wyrównać ich zawodowi i światłu, winna atoli ich usiłowaniu wdzięczność, w przedsięwziętych zamiarach nasze chęci silnie ożywia i krzepi, i w takiej właśnie usilności, zebraliśmy się, Szanowni Rodacy, w tém miejscu poświęconém naukom.

„Nayjaśniejszy Panie! wyrzekłeś do narodu, który Jemu jednemu całe swoje jest winien istnienie, wolność cywilną i wraz z niemi tyle dla serca Polaka chlubne krzywd jego zatarcie, iż udzielone nam dobrotliwie liberalności ustawy, nie tylko na nas samych swoje opierać mają szczeroty, lecz jeszcze swoją dzielnością cywilizowanego świata, przyszłe z pewnością zajmują losy i z tego powodu do wszystkich w powszechności należą ludów. Wszystkich w Towarzystwie cywilnym ustanawiają dolę, i wszystkich jeszcze pomyślności stają się godłem. Udział więc tyle mający z wielkością swego przeznaczenia złączony ważności, silnie do dalszych naszych wpływa usiłowań i chęci. Ma być kamieniem węgielnym do pożytecznego zakładu Towarzystwa, z którego naydroższe dla serca dobrego Króla wynikną korzyści i przez nie uyrzy w krótkce wdzięczny sobie naród, podług swych własnych urządzony zamiarów, a tak wzniesiony, stanie się godnym Jego pamiętnego Panowania, serca i chwały.

„Przenikniona zatem Rada Obywatelska Województwa Lubelskiego wzniosłemi uczuciami, przez które w hołdzie wdzięczności, zamierzając złożyć u podnóża Tronu Wielkiego Monarchy tak czyste serce swoich wyziew, osądziła zarazem, iż nie może wzniesić godniejszego Jego wysokiej dla nas opiece pomnika, jak gdy poświęcając się ciągle naukowemu młodzi szkolney kształceniu, z nim połączy i Twoje N. Panie zamiary i swych naydalszych pokoleń dolę, i w takim właśnie względzie, wezwać was Szanowni ze wszech miar Rodacy, na to miejsce, nader chlubnym swego powołania, uznać za cel, z którym oraz łącząc znakomite obowiązki, jakie z przyjętym zawodem jej stanowią przeznaczenie, szczególniej zająć się rozkrzewieniem szkolek miejskich i wiejskich, ciągłej jej gorliwości, ma zostać nie zartatą z odbytego urzędowania pamiątką i w tey drogiej dla serc naszych zawiązce, z ufnością składa nadzieje przyszłych pokoleń i wieków.

„W takim przeto duchu, wznosi się, Szanowni Rodacy, utwor naszego Towarzystwa i tak skromna postawa, jego towarzyszy zakładowi. Na takie, mówię, zasadzie oparte dzieło, ma nabrać rzetelney pożyteczności i swojemi zamiarami, przenosząc się aż do dalekiej od nas przyszłości, w niey ustala i sięga wnuków naszych doli, a przez szczęśliwie zrzadzoną w obyczajach zmianę, znakomitą w dziejach narodów odrodzenia się ludu Polskiego stanowi epokę. Wszystko więc zależy od przygotowawczych usposobień, które następnie tworzą obywateli i ludzi, i z tego drogiego zakładu nieocenione dla Towarzystw cywilnych wynikają korzyści. Szczególniej Rady naszej powołanie, tym dzielniej zająć się takowym przedmiotem, znajduje powód, gdy prócz przeznaczeń z swym zawodem połączonych, gorliwość narodowej sławy, tę jej jeszcze natchnęła usilność, ażeby przez rozszerzenie oświaty dożyć można do tych wzniosłych zamiarów, jakie w mądrości swojej, dla nas zamierzył i przygotował Wielkomyślny Monarcha, i w tym celu, nadzieje Jego i nasze, opiece polecamy nauki.

„Szanowni Rodacy! Miłość Ojczyzny, pielęgnowanie wraz z nią tyle nam drogich narodowości znamion, były zawsze naychlubniejszemi Polaka cechami; te w oczach Europy, okryły nas sławą, te zjednały nam opiekę naypotężniejszego Mocarza świata i im winni jeste-

śmy nasze polityczne istnienie, swobody i prawa. Pod tym więc hasłem Rada Obywatelska Województwa Lubelskiego, przy pierwszej swojej zawiązce, zaprowadzając Towarzystwo przyjaciół oświecenia, waszey troskliwości porucza jego postępek i honor; waszey, mówię, gorliwości, oddaje przedsięwziętych zamiarów wspieranie i na waszey, co natchlubniej jest mi wyrzec, cnotcie, całe swoje w tym wielkim przedmiocie opiera nadzieje. Jak wybór światłych członków, ustali tey zawiązki pożyteczność, tak związek wzajemnych usilności i chęci, nada jej zaszczytne przeznaczenie i na tak przyjemnym dla serc naszych oczekiwaniu, moje do was, Szanowni Rodacy, w tém miejscu odezwę osadzam i kończę.

Swistocz dnia 10 lipca 1818 roku.

(artykuł nadesłany.)

W dniach 28 i 29 z. m. czerwca, odbyły się publiczne popisy uczniów Gimnazjum Grodzieńskiego w Swistocz. Popisy takowe, podług zwyczaju zaprowadzonego, kończące się dotychczas w dniu jednym, w tym roku były rozłożone na dwa, ażeby więcej pozwoić czasu uczniom, z pilnością w ciągu roku przykładającym się, do okazania korzyści odniesionych z dobrodziejstw Monarchy, wiodącego drogą oświecenia i przekonania ludy berłu Jego poddane, do własney ich pomysłności i szczęścia. Uroczystość takowa potrzebowała świadków. Ze zaś na dzień pierwszy popisu, zgromadzenia licznego, przybywających osób, dla odległości miejsca, spodziewać się nie można było, porządek więc examínów był w ten sposób ułożony, ażeby i w drugim dniu wszystkich Klass uczniowie, z rozmaitych przedmiotów, publiczną sprawę zdawali. W dniu zatem 28 w godzinach rannych, odbywały się examina z nauki religii, klass niższych; grammatyki polskiej i języka łacińskiego klasy 1szej; fizyki, i języka francuzkiego. Po południu zaś z grammatyki na klassę 2gą, literatury starożytney, dziejów i prawa, języka rossyjskiego, i rysunków. W d. 29 nauka religii klass wyższych, arytmetyka, jeografia moralna, wymowa, poezya i literatura polska, matematyka i język niemiecki, były przedmiotem popisów. W dniu tym ostatnim przez cały czas, w którym się examina, w kościele parafialnym, przy licznym zgromadzeniu, między czwartą a ósmą godziną poobiednią odbywały, zaszczytli je swoją obecnością JW. Bispink Marszałek, JW. Jenerał Hrabia Tyszkiewicz z familiją, oraz delegowani od Sądów: Ziemińskiego, Prezydent, W. Jerzy Olędzki; granicznego; W. Adolf Kaszuba; grodzkiego W. Kalenkiewicz; Ziemińskiego niższego, W. Józef Jelski; którzy umyślnie na ten obchód uroczysty przybyli, aby dzielić z Rodzicami radość s postępkę w naukach popisującej się młodzieży szkolney.

Po ukończonym popisie jeden z uczniów klasy VI. Teodozy Giecołd, w imieniu spółtowarzyszów, opuszczających siedlisko publicznego wychowania, złożył hołd wdzięczności Najjaśniejszemu Monarsze, za opiekę władzy szkolney, za staranne urządzenia: Zgromadzeniu zaś uczącemu, za łozone okolo edukacyi prace podziękował.

Daley pomocnik i zastępca zajętego wizytą Dyrektora szkół P. Wolski, w imieniu Gimnazjum; w zabrany głosie oświadczył najwyższe podziękowanie za gorliwość o dobro oświecenia, znakomitym urzędnikom, i gościom, tudzież miłośnikom nauk, których obecność, wzniecając zapal w młodzieży, była wielką do wzajemnego spółubiegania się pobudką dla jednych, oraz nagrodą pracy i pilności dla tych, którzy w ciągu roku szkolnego, celowali nauką i obyczajami.

Potém Marszałek Wołkowycki, JW. Bispink, w imieniu Obywatelstwa, i przytomnych rodziców, oświadczył zgromadzeniu uczącemu, podziękowanie za jego prace, oznaczone znacznym postępkem uczniów w naukach.

Akt uroczysty szkolny popisów publicznych, ukończony został przez odśpiewanie modłów dziękczynnych,

w czasie których, młodzież szkolna błagała Pana Zastępów za pomyślnie i jak najdłuższe Panowanie Najjaśniejszego Imperatora wszech Rossyy i Króla Polskiego, ALEXANDRA I., Opiekuna i Dobroczyńcy edukacyi publiczney: nakoniec ucznióm Gimnazjum rozdano świadectwa szkolne, stosownie do nayoźniejszego władzy szkolney urządzenia.

Imiona uczniów, celujących nauką i obyczajami, w Gimnazjum i szkołach Gubernii Litt. Grodzieńskiej, w akcie wizyty tego-roczney zapisane, dla publiczney wiadomości, tu się umieszczają:

w Gimnazjum Gubernii Litt. Grodzieńskiej, w Swistocz.

z Klassy I. Kazimierz Eysymont, Konstanty Krzywicki, Napoleon Orda, Józef Adzikiewicz, Maciej Talkowski, Bonifacy Tomaszewski.— z II. Roman Estko, Leon Obniski, Stanisław Niedzwiecki, Jan Humnicki, Paweł Szczygielski, Bazyl Bartnikowicz, Alexander Laskowski, Andrzej Kozmiński. z III. Michał Suzin, Józef Rodziejewski, Stefan Giewołod, Stanisław Buleraba, Bogdan Czulowski, Franciszek Steltman, Józef Wierzbicki, Kalixt Ostapowicz. Z IV. Franciszek Eychler, Kazimierz Małachowski, Jan Jankowski, Stanisław Górski, Marcin Ciepliński. z V. Adam Suzin, Jan Kaszuba, Tadeusz Zieleński, Ignacy Bruszewski, Kazimierz Houwał, Jan Jundził. z VI. Józef Kraskowski, Jan Kryński, Antoni Małachowski, Wiktor Kosłatay, Alexander Kretowicz, Teodozy Giecołd.

W szkole powiatowej grodzieńskiej XX. Dominikanów.

z Klass: I. Paweł Bartoszewicz, Józef Eynarowicz, Ignacy Hem, Józef Stocki, Felix Dobrosielski. z II. Antoni Łyszkiewicz, Józef i Jan Lissowscy, Franciszek Wąsowicz, Jan Połoiński, Dominik Jodkowski. z III. Karol Zabłocki, Władysław Sobolewski, Antoni Jeżowski, Ludwik Roszkowski, Józef Dąbrowski. z IV. Konstanty Kellner, Julian Chomicz, Michał Sobolewski, Izidor Wolmer, Sylwester Starzyński, Jan Głowacki, Michał Lubowicki, z V. Jerzy Braun, Teodor Fiedorowicz, Ignacy Pietraszewski, Franciszek Iwaszkiewicz, Albin Farmosewicz, Alexander Makowski, z VI. Jan Dziehociski, Antoni Hlebowicz, Franciszek Zabiello. Z dozorców domowych: Bartłomiej Karny, Stanisław Gorzkowski, Wincenty Sokolowski.

W szkole powiatowej szczuczynskiej XX. Piarów.

z Klass. I. Józef Kulakowski, Michał Pławski, Józef Borkiewicz, Tomasz Mokrzecki. z II. Franciszek Brzeziński, Jan Bohatyrowicz, Józef i Michał Zabazyńscy, Karol Laskowski, Jan Raczyński. z III. Julian Korsak, Paweł Gubielewicz, Rudolf Rzańnicki. z IV. Józef Pietraszkiewicz, Augustyn Jahimowicz. z V. Karol Szaffkowskii, Antoni Berdowski. z VI. Michał Wysocki, Ignacy Piotrowski.

W szkole powiatowej orzeskiej XX. Bazylianów.

z Klass. I. Henryk Chrzanowski, Cezary Kamieński, Józef Nerejewski, Józef Lipczyński, Józef Rawski, Ignacy Lipiński, Bartłomiej Sitkiewicz. z II. Felicyan Nowomiejski, Albin Chrzanowski, Wincenty Pawłowicz, Karol Hlakowicz, Dominik Maliszewski, Alexander Opaliński, Felix Zdański. z III. Koronat Płaszkiwicz, Norbert Rozbicki, Jan Opaliński, Józef Grodkowski, Mateusz Babiński. z IV. Antoni Czarniecki, Adam Winkler, Jan Pawłowicz. z V. Jakób Budziłowicz, Adam Zienkiewicz, Jan Zielekiewicz.

W szkole publiczney żyrowickiej XX. Bazylianów.

z Klass. I. Alexander Kiersnowski, Antoni Woytkiewicz, Leopold Rak, Alexander Rutkowski, Faustyn Sobolewski. z II. Antoni Jeśman, Albert Danilecki, Otto Pilecki, Jan Haciski, Felix Symonowicz, Antoni Tabeński. z III. Xawery Jaremkiewicz, Michał Wasilewski, Karol Chmielewski, Antoni Bujalski. z IV. Urban Grudziński, Franciszek Ambrożewicz, Stefan Grudzifski, Stefan Tomaszewski. z V. Henryk Symonowicz, Adam Zajęzkowski, Adam Re-

wiński, Maciej Baranowski. z VI. Apolinary Monkiewicz, Antoni Łaskiewicz.

W szkole powiatowej nowogródzkiej XX. Dominikanów.

z Klass. I. Piotr i Konstanty Czeczotowie, Alexander Sawicz, Jerzy Woyniłowicz, Józef Bielawski. z II. Napoleon Kamiński, Albin Czeczot, Konstanty Piasecki, Alfons Gązowski, Xawery Adamowicz. z III. Abraham Murzicz, Antoni Horbacewicz, Jerzy Mickiewicz. z IV. Augustyn Wierzbowski, Józef Sobolewski, Wincenty Olszewski, Ferdynand Piotrowski. z V. Józef Haciski, Jan Zahorski, Antoni Baranowicz. z VI. Mikołaj Rodkiewicz, Teodor Horbacewicz, Karłixt Karpowicz, Piotr Gnoiński.

W szkole powiatowej wołkowyskiej w Łyskowie, XX Misionarzów.

z Klass. I. Adolf Bogórski, Wincenty Cierpicki, Franciszek Dynifinger, Konstanty Ichnatowicz, Ale-

Wolno drukować. Ignacy Reszka Komit. Cenz. Czł.

xander Kossecki, Michał Miłaczewski, Jan Rutkowski, Hiacynt Saltrukowicz, Władysław Wadziukiewicz. z II. Wiktor Bergiel, Tomasz Koc, Wincenty Reszka, Paweł Tursewicz, Franciszek Zahorski. z III. Adolf Bronic, Marcellin Hryniewicki, Alexander Kalenkiewicz. z IV. Józef Żazowski, Jan Kozłowski, Otton Pietraszewski. z V. Stanisław Chodorowicz, Adam Kocewicz, Bazyli Makowelski.

W szkole powiatowej słonimskiej XX. Kanoników Regular. Later.

z Klass. I. Antoni Kondracki, Władysław Zaborowski, Jan Wysocki, Antoni Skurat. z II. Antoni Szatyński, Pelagiusz Wierzbowski, Michał Strumillo. z III. Józef Potrykowski.

W szkole powiatowej lidzkiej XX. Pijarów.

z Klass. I. Adam Ślukiewicz. z II. Michał Korzcewicz. z III. Antoni Noniewicz, Adam Kaszyc.

w Wilnie w Drukarni Redakcyi pism peryodycznych.

O g ł o s z e n i a.

1 Komisya za Najwyższym Rozkazem, dla odkrycia wszelkich nadużyć i nieporządków w administracyi przychodów i rozchodów miasta Wilna ustanowiona, między obowiązkami dziełu swojemu poruczonemi, znając ważny przedmiot zajęcia się zliczeniem rzetelnych miasta Wilna długów z funduszów tego Miasta znosić się powinny, i wskazaniami środków ich opłacenia, niemniej należności dla tegoż Miasta od różnych obywateli fundusze mieskie utrzymujących, i przez nieopłacenie za to należnych summ, znacznie dla Miasta zadłużonych; gdy w przedpisaniu JW. Wojennego Gubernatora Rzymskiego Korsakowa w dacie dnia 10go oktobra 1817 roku za N. 17, 152, od Rządu Guberskiego Wileńskiego zakomunikowanem nayduje w punktach: „5m. Poruczyć Komissyi, po odkryciu winnych, uczynić postanowienie, z kogo należy zyskać niesłusznie rozchodowane summy i zaległe niedobory; i donosić o tem JW. Wojennemu Gubernatorowi i Rząd Guberski uwiadamić. 4m. Wszystkie nadszły na radę mieską skargi w nieopłaceniu komukolwiek należności, odsyłać do tej Komissyi; która, po rozpatrzeniu, zrobi swoje postanowienie względem zaborfikowania z summy tego przedmiotu, z którego ten dług urosł; jeżeli zaś takowa summa użyta na inne objekta, to uzyskiwać z winnych, nietykając się mieskich dochodów roku terażniejszego“ tudzież w Expedycyi JW. Zastępującego mieysce Cywilnego Gubernatora, Wileńskiego Vice Gubernatora, Hrabiego Platara Zyberka, pcd dniem 21 stycznia za N. 631 przy odesłaniu tabelli długów Miasta Wilna, między innem wyrażono: „takową wiadomość odsyłać tam w oznaczoną Komissyą, dla wysledzenia: czy długi w niej pokazane są rzetelnymi i czy się odnoszą do mieskich funduszów, lub do osob radę Miasta składających“ to dla zadość uczynienia wierzycielom, stosownie do powyższych przepisów, niemniej dla przedsięwzięcia środków do uzyskania z kogo należy utrzymywanych mieskich funduszów. stanowi: 1mo. wierzycieli na tabelli powyższej umieszczonych od Magistratu radzie podanych, jakoto: strycharza Kazimierza Lipińskiego, żyda Michiela Szmuyłowicza Szapira, kancelarzysę (niewyrażonego Imieniem) pisującego kronikalną wiggę Obywateli miasta Wilna, kupca Józefa Krzyżanowskiego, kupca Józefa Stachowskiego, Radnego Marcina Sledzińskiego. 2do. tychże wierzycieli przez radę podanych, jakoto: byłego Prezydentarady Reyzera, Kantorek akcyzynny, opiekunów małoletnich Plikatysow, Wileńską rekrucką deputacyą, szlachcica Kajetana Laskowicza, szlachcica Święcickiego, Kantorek konsumpcyyną, Xieży Dominikanow, Berkę Szlazberga, chirurga Marciniowskiego, Podradczyka Kosobudzkiego, Deputata Komissyi kwaterniczey Freysa, Gancarza Adama Nosewicza, Strycharza Jana Grzybowskiego, kloakarza Mikołaja Siemienowicza, Eliasza Mendelowicza, Ekonoma Miasta Tuchnowicza, Jankiela Josielowicza Jogichesa, Rubina i Josiela za bruki, Afansija Skorobohatego, Kowala Johana Giewłera, Radnych przy Policyi Mikisza i Kreszkiewicz, afficalistow Rady, byłego Głowę Miasta Statkowskiego, kancelaryą Magistratu, wdowę Reytarowskę, Xieży Emerytow, stróżów w domach Skarbowych, blacharza Ickę Mendelowicza, szklarza Szłomę Mowszewicza, stelmacha Kizlinga, Radnego Jana Kamińskiego, szklarza Owsieja Ickowicza, i Teresę Hulewiczową, oraz którzy sami proźbami zjawili pretensye swoje, jakoto: Chirurga Marciniowskiego, JPana Antoniego Lugały, JPana Karola Krupskiego, Sędziń Karolinę z Kuczewskich Szyszko- wę i Karolinę z Hikmanow Nielawickę, przez Wileńską mieską Policyą zawiadomić, ażeby dowody kredyt i pretensye swoje upewniające, wiele, komu, kiedy, na jaki przedmiot, i na jaką ewikcyą pożyczili pieniądze? wiele odebrali na rachunek kapitałow, czy procentow, kiedy i przez kogo? do

Komissyi niniejszey na dzień pierwszy septembra złożyli: 3to. którzy pretensye piniężne stosują za materyał u nich wzięty, za roboty rozmaite na rzecz Miasta spełniane, winni są okazać i usprawiedliwić: wiele czego i kiedy dostarczyli jakie i w jakiej porze roboty uskuteczniłi, za jakim kontraktem, po jakiej cenie, za czyjem przedpisaniem, ile odebrali za to pieniędzy, w którym czasie, od kogo mianowicie, i ile jeszcze rzetelney należności żądają? ażeby prawnymi dowodami objaśnili, zastrzedz — 4to. ażeby przytem złożyli wiadomość Komissyi, czy oni sami interesu swojego pilnować będą, czy też Plenipotentu ustanowią, i kogo mianowicie? ażeby, jeżeli Komissya w ich tłumaczeniu się naydzie obojętność, objaśnienia potrzebującą, bez zwłoki czasu i Korospondencyow z Policyami, takowe objaśnienie za wezwaniem Aktora, czy Plenipotentu mogło zawsze otrzymać — 5to. Podobnież dłużnicy do funduszów Miasta Wilna, jakoto: JPan Szenk za Majewskiego, JPan Narkiewicz, starozakonny Zawel Hermayze, Jankiel Jogiches, obowiązani są wykazać (jeżeli słuszne mają przyczyny) dla czego długów na nich liczących się od czasu tak dawnego nieplacą; jeżeli przeciwko tym długom mają jakie nadpłaty, czyli wzajemne pretensye, lub inne Prawie zarzuty, powinni one złożyć z dowodami, rzecz całą dokładnie objaśniającami, ażeby komissya mogła już zająć się i uskutecznić ostateczne kredytow i debitorów Miasta Wilna rostrząśnienie, i udecydowanie dla zadość uczynienia: tak przedpisaniem Zwierzchności, jako i wierzycielom sprawiedliwe pretensye mającyim — 6to. Rada Miasta Wilna obowiązana jest zalecić Plenipotentowi mieskiemu, ażeby ten przeciwko wszelkim propozycyom i zarzutom, tak kredytorow, jako i debitorow do funduszow mieskich odnoszących się, dokładne i rychle dawał odpowiedzi tłumaczenia się, broniąc fundusze mieskie od obarczenia, znoszeniem takich debitorow które są nie rzetelne, lub które niepotrzebnie i przez złe użycie administrujących nastale, z ichże majątkow uzyskiwane byćz powinny, ale pod obawą odpowiedzi na Plenipotentow, obowiązek swój niepilnie i niewiernie pełniących konstytucyą 1726 przepisaney — 7mo. ponieważ takowe materye sumowne według praw Litewskich Naymiłosciwicy darowanych Cywilnym procesem rozbierane i decydowane byćz powinny; więc, żeby niemieszać onych z materyą rachunkową od dzielnym porządkiem ułatwiać się mającą i z tą opinią, która zlosowana będzie do osób z urzędu za nadużyciu, nieporządki i opuszczenia w administracyi przychodow i rozchodow odpowiadać powinny, zalecić Kancellaryi sporządzić osobny Protokul do przyymowania dzieł sumownego rodzaju, w którym protokule każda powodowa strona zapisze swoją instancyą sposobem Aktorow w processie praw Litewskich opisanym, wyrażając pokrótce treść interesu i jakie składa dowody. 8vo. złożone czyli skomportowane dokumenta, z Kancellaryi każda strona, sposobem komunikacyi za rewersem wziąć może do odpowiedzi; nie na dłuższy wszakże czas, jak dwótygodniowy, w którym czasie, jeżeli co naydzie do objaśnienia niepomieszczone, powinna wygotować, i przy oddaniu dokumentow na komunikacyą wziętych, dodatek takowego złożyć, tak, ażeby do dokładu i położenia decyzyi, żadnego już tłumaczenia i popelnienia niepotrzebować — Takowe rozporządzenie, ażeby wszystkich komu należy wiadomości doszło, zalecić Policyi w Mieście tuteyszem opublikować, a dla tych co w Mieście nie żyją, do gazet Kuryera Litewskiego dla ogłoszenia umieścić — O czem JW. Wojennemu Gubernatorowi odraportować, i Rząd Guberski zawiadomić; a do rady Miasta Wilna i do mieskiej Wileńskiej Policyi dla należytego wypelnienia posłać zalecenia. Dzieło się na Sessyi dnia 23 julii 1818 roku.

Prezydujący Stanisław Niepokoyczycki.

Sekretarz Antoni Holubowski.

1 w Skutek pierwszego postanowienia przez Magistrat M. G. Wilna w dniu 9 apr. roku tegoż awizowano w dodatku do Kuryera Lit. pod N. 56 wyprzedac przez Publiczną licytacją handlu winnego i różnych mobiliow, takoz muzycznych instrumentow przynależnych do aktorstwa WJPani Johanny z Wagnerów Szteyningerowej dla zaspokojenia mających pretensye do tegoż majątku, magistrat determinował; gdy tedy s. p. były urzędnik WJPan Franciszek Łukomski R. M. W. wyprzedawszy wszystkie mobilia, i znaczną część instrumentów muzycznych, oprócz zapasu różnych win; z tym światem się pożegnał: przeto dla kontynuacyi teyże licytacyi, ja niżej podpisany rezollucyą tegoż Magistratu na dniu 12 aug. r. idącego w miejscu tegoż nieboszczyka wyznaczony zostałem. Uwiadomiam więc P. Publiczność: iż na następny dzień 12 aug. pozostała część instrumentów, a pryncypalnie zagraniczne wina, jako to: Hiszpańskie, st. juli, malagi, reńskie, la commete, madero, pikard, szampańskie, chateau, margo, burguńskie, ocet estragon, 100 letni troyniak etc. etc tak w owestach, jako też i w butelkach znajdujące się na miejscu położenia tegoż handlu w mieście Wilnie na ulicy zamkowej, w domu niegdyś kúpca Jochera, po południu o godzinie 3 zaczynając, że wyprzedawac będę od daty wyż wzmiankowanej, aż do ukończeniu przez niniejszą awizacyą zawiadamiam.

R. G. M. W. Karol Grünert.

1. Od Sądu Ziemińskiego Powiatu Borysowskiego. Do Redakcyi Kuryera Litewskiego.

Kiedy JW. Kazimierz Rodziejewicz Podkomorzy Pttu Borysowskiego oświadczył majątność Skuplin z folwarkiem Kazimierzowem w Powiecie Borysow. sytuowaną, na taxę i Exdywizyą, na satysfakcyą swoich wierzycieli i za nastalemi tak w sądzie Ziem. Powiatu Borysowskiego, jako i w sądzie Głównym Minskim drugiego departamentu Remissami, gdy Sąd Exdywizorski w folwarku Kazimierzowie wyrok ostateczny opromulgował, wówczas nadesłanym ukazem Senackim 1817 roku junii 18 d. datowanym, skassowane remissy, a tym samym satysfakcyą dekretu Exdywizorskiego wstrzymano, i przepisano: iżby Sąd Ziemiński Powiatu Borysowskiego, uczyniwszy kognicye wszelkich pretensorow, zopiniował, czy powinna być Exdywizya, lub nie? w skutek jakowego ukazu, Sąd Ziemiński Powiatu Borysowskiego w sprawie JW. Rodziejewicza Podkomorzego debitora z JW. Józefem Moniuszką Chorążym Pttu. Borysowskiego zastawnym majątności Skuplina Posesorem i dalszemi Kredytorami w roku terażniejszym 1818 julii 20 dnia przy zadecydowaniu kopii z spraw, komportacyą wszelkich dokumentow pretensyą probujących do JW. Rodziejewicza Podkomorzego i funduszu jego zastosowanych, na wszystkich kredytorach i pretensorach zadeterminował, złożenie onych w kancelaryi Ziemińskiej Powiatu Borysowskiego dnia 1go septembra roku bieżącego w przeciagu dwóch tygodni na czterniedzielną persystencyą zaznaczył, i o takowym na komportacyą terminie wszystkich wierzycieli przez Gazetę Kuryera Litewskiego dla trzykrotnego ogłoszenia zawiadomić postanowił, w skutek czego i niniejsza awizacya posyła się, dnia 23 julii 1818 roku.

Felix Tracewski Prezydent Ziemiński Bory.

1 W skutek Naywyższego Imiennego Ukazu dnia 16 oktobra 1816 roku, Sąd Główny Litt. Wileń. 2go Departamentu wremiennego, mając poruczoną do rozsądzenia sprawę byłego Kúpca Miasta Wilna Tomasza Reyzera ze wszystkimi jego kredytorami, pretensorami, i debitorami; nayprzód przez rezolucyą 2go xbra 1816 roku przez gazety Kuryera Litt. wszystkie strony obwieścił, a przez rezolucyą 15 januaryi 1817 roku uczynił publikatę z ostrzeżeniem, nayprzód: iż którzy z kredytorów, lub pretensorów do Sądu niniejszego nieprzyjdą, tych pretensye wieczney amissy ulegac będą. Powtóre z dłużnikami zaś zawiniąciami do massy Tomasza Reyzera, którzy niestaną, że z temi wedle złożonych od JP. Reyzera dowodow, summy wyrokiem oczewistym przysądzone zostaną; o czym też w mocy dekretow akcessoryynych, 5 apryla i 2 junii 1817 roku, ponowiono przez Gazety publikatę, a względnie dłużników w Guberniach dawnych Rossyyskich mieszkających, nadto za rezolucyą 28 junii tegoż 1817 roku do Rządów Guberskich względnie każdego mieszkania przesłano komunikacye. Następnie zaś Sąd główny

dekretom oczewistym roku 1818, dnia 16 idącego julii ogłoszonym, za uznaną JP. Tomaszowi Reyzerowi przysięgą na realności summ na różnych zawiniających okazanych, też summy do ogulney massy funduszu dołączył, i na onych lokacyą dla wierzycieli JP. Tomasza Reyzera przeznaczył, a termin opłaty na stawających i niestawających dłużnikach dla wierzycieli na dniu 1go oktobra idącego 1818 roku z procentami, wedle dekretu zliczonemi, wskazał, a w nieopłaceniu wolną inekwitacyą dla wierzycieli, do wszelkiego majątku dłużników, niemniej wolne zajęcie summy, i wszelkiego ruchomego majątku, z mocą wyprzedazy wszelkieu ruchomości przez licytacją dozwolił, a z kolei, ze wszystkimi, którzy mogą mieć do funduszu JP. Tomasza Reyzera jakakolwiek pretensyą, a do niniejszego Sądu nieprzyszli, z temi wieczną amissyą zapisał. O czym dla powszechney wiadomości, niniejsze przez gazety czyni się obwieszczenie. Dat. Roku 1818 miesiąca julii 29 d. Zgodno z wyrokiem Waclaw Klukowski Sekr.

Ogłoszenia po raz drugi.

1 Rząd Cesarskiego Uniwersytetu Wileńskiego otworzywszy w roku przeszłym w Krożach szkołę na stopniu gimnazyalnym, z przyczyny rozpoczętej reperacyi domu szkolnego i niedostatku pomieszczeniu klass i nauczycielow, zaprowadził niższe klasy tylko; teraz, gdy klasy zupełnie a dom w części znaczney na dzień 1go września będą wyreperowane, postanowił wszystkie klasy i nauki podług przepisu na gimnazjum do 1go września następującego zaprowadzić, i o tem przez gazety Obywatelow obwieścić. w Wilnie dnia 29 lipca, 1818 roku. Sekretarz Norbert Jurgiewicz.

2 Sąd główny 2go departamentu Grodzieńskiego dekretom 1817 roku 8bra 2go zapadłym, przeznaczył exdywizyą majątku Sosnow i Jakubowicz w Powiecie Brzeskim położonego, do aktorstwa W. Hilarego Wereszczaki należnego, za tym dekretom urząd Exdywizorski w roku idącym dnia 14 junii pierwszy zjazd odbył, i w tym właściwą czynność ułatwiał. Powtórnym zaś do ostatecznego ukończenia termin, na 15 8brategoż r. przeznaczył. Aby więc w tym czasie wszyscy Kredytorowie i pretensorowie do funduszu W. Hilarego Wereszczaki mieć mogące swoje stosunki przed Sądem Exdywizorskim z prawnymi dowodami, stawali, tenże Sąd stosownie do remissy Sądu głównego 2go departamentu sub amissione causa używa. Prezydujący Józef Niepokoyczycki Exdywizor. Józef Tyszyński Exdywizor. Józef Zienkowicz Exdywizor.

2 Czytajac oświadczenie JW. Hrabiego Chrapowickiego Podkomorzego Babinowickiego i kawalera w aktach Sądu Gł. Litt. Wileńsk. 2go Departamentu uczynione, i do naszey wiadomości przez gazetę Kuryera Littskiego doszłe, przejęci zostaliśmy uczuciami szacunku, jaki prawdziwie obywatelski, i z szlachetnym sposobem myślenia zawsze zgodny postępowania JW. Hrabiego Chrapowickiego sposob, a nas utwierdził, że odwołując wyniewoloną okolicznościami exdywizyą swego majątku, starał się wypłacić bez narażenia nas na expensa, i przyrzeka restującym wierzycielom swym zadosyć uczynienie przez środki od wszelkich jurysdyycznych wyrokow wolne. Ten szlachetny postępek, godne naśladowania uczucia prowadzi nas do oświadczenia JW. Hrabieciu Chrapowickiemu publiczney wdzięczności, i zapewnienia, że w wybranym przezeń czasie chętnie zbierzemy się tak dla przyjęcia satysfakcyi jako też okazania łatwości w środkach, które dla uspokojenia nas zostały szczęśliwie przedsięwzięte.

Józef Chlopicki Prezydent Pttu Kowieńskiego.
Tadeusz Oziewicz Rottmistrz.
Ezechiel Narkiewicz Komornik.
Jozefat Stołyhwa.
Jan Mrokowski Starosta.
Kazimierz Korzeniewski.
Jakowicki Regent Pttu Dziśnieńsk.
Karol Grünert Consul Civitatis Vilenensis.

Wyjeżdża za granicę.

2 Do Królestwa Polskiego, Prus, Saxonii i Austryi, Wileński mieszczanin starozakonny Owsiey Zelikowicz Zalkind na miesiąc dziesięć dla własnych interessow.

Wilno dnia 2 Sierpnia 1818 roku.

Ogłoszenia po raz drugi i trzeci.

3 Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKILY MOSCI Samowładnącego Całą Rossyą.

Wypis z Xiąg Ziemskich Powiatu Wołkowyskiego. Roku tysiąc ósmset ósmnastego miesiąca julii dwudziestego dnia.

Przed Aktami Ziemskimi powiatu Wołkowyskiego stanawszy osobicie W. JPan Wincenty Jankowski Regent Graniczny powiatu Wołkowyskiego, oświadczenie przez JW. Tadeusza Hrabi Tyszkiewicza Generała wojsk Polskich i Kawalera upżynione, poniżej wyrażające się, do Akt podał: którego to oświadczenia wyrazy następane: Oświadczenie JW. Tadeusza Hrabi Tyszkiewicza Generała Brygady wojsk Polskich i Kawalera Orderów wojskowych dziedzica Hrabstwa Swisłoczy, z powodu pomownego pisma, przez JW W. Michała prezydenta Sądów Granicznych gubernii wileńskiej, Piąsa Marszałka Byrysowskiego, i w imieniu Wincentego Józefa braci, Kamili siostry Hrabów Tyszkiewiczów, w Aktach Ziemskich Wileńskich zapisanego, i przez dodatek do Gazety Kuryera LiteWSkiego Numeru czterdziestego szóstego pod datą siódmego junii roku tysiąc ósmset ósmnastego ogłoszonego. Smucić się trzeba nad losem familii, która nie chce i nie umie cenić pamięci cnot i dobroczynnych wielkości duszy swojego kuzyna zeszłego s. p. Wincentego Hrabi Tyszkiewicza Referendarza Wielkiego Xięstwa Litwego, i Kawalera, rzuca potwarze na dziedziczącego Swisłocz mocą jego rozrządzeń wzruszając szanowne jurysdatora popioły, i wszelkich uchybia względów, w zawodać mniemaniu, że fałszywy okrzyk obali prawa krajowe, moc przyznanego dokumentu, a na tych ruinach otworzy drogę do obcego majątku. Są to w prawdzie chęci nie nieznaćące, ale chęci niemoralnie światło wieku obrażające. Gdyby jednak bliżej to okazać publiczności, do której przemawiają pretendenci, kategorycznie odpowiadam na ich zarzuty następane: pierwszy zarzut pretendentów „iż s. p. Wincenty Hrabi Tyszkiewicz Referendarz W. Xięstwa Litwego, nie miał prawa i nie mógł rozrządzić własnym majątkiem z oddaleniem osób przez Genealogią bliższych“ jest obcy dla Rodaków, obcy względnie praw własnego kraju, bo każdy krwi szlachetney potomek, za poświęcenie się naddziadów dla Ojczyzny, ma ten najważniejszy przywilej, od wielu wieków przez prawodawstwo zabezpieczony. Przywilej bezpośredniego szafunku dóbr własnych, oyczystych, macierzystych, jakimkolwiek prawem i obyczajem nabytych, z oddaleniem własnych dzieci i blizkich, podług upodobania. Drugi zarzut „iż zeszły Referendarz, zostawiwszy majątek bez rozrządzenia, zszedł z tego świata i otworzył spadek do wszelkiego majątku dla braci stryjecznych“ utworzyli Pretendenci przeciwko własnemu przekonaniu i świadomości, przeciwko wierze publiczney, jaka się gruntuje na aktach urzędowych, na dokumencie przez zeszłego Referenda Tyszkiewicza tysiąc ósmset trzynastego roku decembra dziesiątego datowanym i tegoż dnia przed aktami Ziemskimi Wołkowyskimi przyznanym, na dokumencie trzema laty przed śmiercią sporządzonym, i przez żadnego z dzisiejszych pretendentów, za życia s. p. Referendarza, nieprzecznym; skutkiem którego dokumentu, gdy dziedzictwo Hrabstwa Swisłoczy ruchome i summowne własności, szafunkowi zeszłego Referendarza uległo, przeszły do nieodzownego Aktorstwa Generała Tyszkiewicza, a dalsze dobra dla familii, uprzednimi dokumentami odstąpione; tą koleją gdy zeszły Referendarz pod życiem swoim wszelkie fundusze rozrządził, nie więc w dobrach Swisłoczy, przez zeszłego Referendarza posiadanych, do sukcesowania po jego śmierci dla pretendentów nie pozostało. 5 Rozmienił się z prawdą i z wszelkimi względami pretendenci, formując zarzut „iż po ustalém życiu s. p. Referendarza wzięli intronissyą do Swisłoczy w obecności JW. Generała Tyszkiewicza, że czas znaczny sami, później przez JP. Siedlikowskiego zarządzali, że JP. Siedlikowski, jakby zdradliwie i wiarogłomie uwiedziony zyskiem wszedł w kondyktową umowę z JW. Generalem i oddał Swisłocz“ Generał Tyszkiewicz, w porę zgonu zeszłego Referendarza zdarzonego w Duboj w dniu dwunastym marca, w porę najazdu pretendentów do Swisłoczy, okrytego tytułem Intronissyi, dwudziestego pierwszego marca tysiąc ósmset szesnastego roku datowany, znajdował się w Królestwie Polskiem, nie mógł więc być obecnym w Swisłoczy, i nie był; pod niebytności dziedzica, mógł siebie ogłosić właścicielem jego domu. Z dobrze rozważonego interesu, pretendenci zamłczeby powinni o swej Intronissyi, ta bez żadnego prawa wzięta, nie upoważnia zawłaszczeń dóbr cudzych, lecz świadczy tylko ich naruszenie, ściągając odpowiedzialność prawni wskaza-

na. Jeśli by, podług wnioskowań pretendentów, zapisanie intronissyi bez żadnego prawa, dawało wstęp do obcej własności, w ten czas każdy stałby się obywatelem i pretendentem dóbr całego świata: co gdy się przeciwi głównym zasadom społecznego dobra, więc krok pod jakimkolwiek względem i nazwaniem do rzeczy obcej, jest nadużyciem, przez nadużycie można naruszyć rzecz obcą, ale nie osłabić do jej prawo właściciela; mimo zatem krok samowolny Pretendentów, Intronissyą nazwany, Generał Tyszkiewicz za przybyciem z Królestwa Polskiego, dwudziestego dziewiątego marca w dniu ósm po najechaniu Swisłoczy przez pretendentów, w tymże dniu przez oświadczenie w Aktach Ziemskich Wołkowyskich zapisane ogłosił: że Hrabstwo Swisłocz skutkiem przyznanego dokumentu zeszłego Referendarza Aktorstwu samo jednego uległo, w swoje władanie obeymuje: w tymże dniu, wydał i przyznał Plenipotencyą do ogólnego rządu interesów Hrabstwa Swisłoczy, nazajutrz w dniu trzydziestym marca przez Intronissyą urzędową wszedł w Aktualną wieczystą całego Hrabstwa Swisłoczy possessyą, przez wydany instrument instalował JP. Siedlikowskiego do rządu ekonomicznego, ułatwienia interesów Fundowych, zalecił zregestrowanie remanentów, sporządzenie inwentarzów, co i uskutecznił za wiedzą i podpisem Ziemskiego sprawnika: obowiazki do dziedzictwa przywiązane dopełniał, w całej rozciągłości prawo dziedzica exekwował za wiadomością samychże pretendentów, o czém przekonywał list własnoręczny JW. Piąsa Tyszkiewicza pod dniem dziewiątym julii, tysiąc ósmset szesnastego roku do Akt Ziemskich Wołkowyskich wnieiony, do JP. Siedlikowskiego pisany, również dalsze korespondeney tegoż JW. Piąsa Tyszkiewicza z Generalem utrzymywane. Przeciwnie JW. Pretendenci, zamieszli kilka manifestów zapowiadających występny i próżny bo o ramię dokumentu przyznanego process, zajmować Swisłocz w rząd aktualny, jako obcego dziedzictwa, nie poważyli się, bo przyjęli uwagę, iż intronissya bez żadnego prawa zapisana jak sama z siebie występna, tak exekucya jej zawszeby oznaczała nie possessyą lecz samowolny zabór obcej własności, od której w każdym czasie przez władzę policyyną, byłoby oddalen; zwrócili więc wzgląd na obiekt, które, przed poszukiwaniem właściciela, przez policyą mogą być usunięte skutkiem tego uwięzli srebro stolowe, czego nie przeczę, i gotowe pieniądze, co objawić byli powinni, bo to tylko w całym piśmie pretendentów miałyby cechę rzeczywistości. A nadto ze wszystkiego mieli zamiar opustoszyć Hrabstwo (o czém przekonywał list za własnoręcznym podpisem JW. Półkownika), gdyby dziedzic Generał Tyszkiewicz za powrotem, tym samowolnościom nie zapobiegł. Chcąc wszakże JW. Pretendenci mieć jakkolwiek pretext do nowych zaborów w czasie władania Generała Tyszkiewicza ogłoszonego urzędownie przez oświadczenie dwudziestego dziewiątego, i Intronissyą trzydziestego marca, wezwali JP. Siedlikowskiego pismem piętnastego maja datowanym, aby rząd Hrabstwa, po zeszłym Referendarzu pozostały na ich imie obiał: wstrzymał ten krok pretendentów Generał, jako dziedzic, ile że komis napałda na obcą własność, i possessyą, przez kogoż mógł być przyjęty? a pismo pretendentów przekonywa, że i przemoc niezawłaszczzonego Rządu w Hrabstwie Swisłockiem nie mieli, kiedy w sześciotygodniowym zapossydowaniu przez Generała Tyszkiewicza Hrabstwa Swisłoczy, tenż pozostały rząd zeszłego Referendarza, a podług ich mniemania, jeszcze exystujący, lubo już przez prawego dziedzica zajęty, objąć na swoje imie, takowy zabór srebra stolowego i pieniędzy, naruszenie spokojności dziedzictwa, oświadczeniem w Aktach Ziemskich Wołkowyskich zapisaném, przez Generała Tyszkiewicza zaskarżone. Możeż być większa między istotą rzeczy a ogłosem pretendentów różnica? Chęć bez żadnego prawa, ku naruszeniu obcego majątku za dokumentem przyznanym, za intronissyą, za wiedzą Ziemskiego sprawnika, i samychże pretendentów zadziedziczonego: chęć spustoszenia, zabory jedne projektowane, drugie dopełnione, najazdy w czasie upatrzoney nieobecności właściciela, subordnowanie w takimże widoku drugich, przedstawianie publiczności, zaspokoyne znaczny przeciąg dzierżenie, akcy gorszące powszechność, i zaskarżone, nazwać prawem spadku do dóbr; w których nie do sukcesowania nie pozostało, objęcie przez Generała Tyszkiewicza w rząd i władanie Hrabstwa Swisłoczy, skutkiem dokumentu przyznanego, w Aktach publicznych ogłoszone, umianować czynem kondyktu z JP. Siedlikowskim; co tylko ten może wyrzec, kto nie umie zachować winney dla człowieka honoru delikatności, kto nie wyobraża stosunków między zwierzchnikiem a podwładnym, między panem a oficjantem, jakim

był i dotąd jest u Generała Tyszkiewicza JP. Siedlikowski. 4. „Ze JW. General, pod jakimkolwiek tytułem w świecie i prawodawstwie całkowitem, nie ma wstępu do majątku po zeszyim Referendarzu, nie ma prawa darowanego, zastawnego, przedaznego, ani arendownego, że żaden z pretendentow niezrzekł się na Generała, że kilka pokoleń przed im drogę w naturalney sukcesyji przeciwna, że bez sądu, dekretu, bez zapozwu, obwieszczenia, i wiadomości niepraktykowanym w świecie porządkiem zajął od naddziadow przez ich zapossydowany i długo rządony majątek. Ten zarzut pretendentow obok powyższego objaśnienia nie może mieć żadnego stosunku do Generała Tyszkiewicza, tém samém już rozwiązany, kiedy okazano prawo dziedzictwa, i jego zgodną z ustawami krajowemi exekucyą: przy odwołaniu się więc do stanu rzeczy aktami wykrytego dodadź należy: (1.) że zeszyi Referendarz, mając wolność każdemu prawami nadaną szafunku dóbr własnych podług upodobania, kiedy rozrządził dziedzictwo Hrabstwa Swisłoczy dokumentem, tysiąc osmset trzynastego roku decembra dziesiątego dnia przed aktami Ziemiemi Wołkowyskimi przyznanym, kiedy General Tyszkiewicz skutkiem przyznanego dokumentu toż Hrabstwo odziedziczył, kiedy przymiot przyznanego dokumentu zajmuje wszystko, co tylko być może najważniejszym z praw Litewskich, do nabycia wieczystego wszelkiej natury dóbr ziemskich; świat więc w piśmie pretendentow umieszczony, w którym, podług ich mniemania, nie może mieć wstępu General do Hrabstwa Swisłoczy, już zadziedziczonego, widno, iż nie zna krainy Litewskiej i jej odwiecznie exystujących ustaw. (2) Zrzeczenie się od osob niemających prawa do rzeczy, a w tety kolei i od JW. pretendentow, dla Generała w żadnym zdarzeniu niemoże być potrzebném. (3) Wywod familynych pokoleń napróżno utrudzał pretendentow, kiedy nie idzie spór o spadek i nie ma nic do sukcesowania. (4) Do dziedzictwa majątku kto ma prawo na wieczność, ten, podług ustaw krajowych i upowszechnionego porządku, nie potrzebuje ani dekretu, ani pozwu, ani obwieszczenia; dla czego zaś General, dziedzic Swisłoczy, nie ma prawa zastawnego i arendownego, lecz tylko dokument przyznan na wieczność; JW. Pretendenci w własney uwadze znajdą odpowiedź na swoje zapytanie. (5) Zajęcie Swisłoczy przez Generała Tyszkiewicza skutkiem dokumentu przyznanego, kolejną prawami ustanowioną objaśnione wyżej, ten tylko może nazwać niepraktykowanym w świecie porządkiem, kto nie ma względu na ustawy krajowe i dąży ku ich obaleniu. (6) O dziedziczeniu Hrabstwa Swisłoczy przez Generała Tyszkiewicza, że pretendenci mieli dostateczną wiadomość, upewniają o tém własne ich pisma wyżej przywiedzione; jeżeli pretendenci zaprzę się przed publicznością mogą rzeczy upewnionej własnymi pismami; cóż dziwnego, że nadużycia, zabory, chęć spustoszenia obcego dziedzictwa; przedstawiają za spokojne od naddziadow zapossydowanie. 5. „Iż JW. General przez pozew w gazecie Kuryera Litgo po JW. Wawrzeckiego wyniesiony, czyni siebie dziedzicem całkowitego majątku ruchomego i leżącego JW. Referendarza Tyszkiewicza. Zarzut ten jest obcy względnie Generała dziedziczącego Swisłocz, skutkiem przyznanego dokumentu, a najbliższy ma stosunek względnie pretendentow, którzy bez żadnego prawa mianują siebie aktorami. 6. zarzut „Iż, przez procedera z różnemi, utwierdza się General na dziedzictwie“ równie jest próżny, bo gdy zapis pod jakimkolwiek nazwaniem mający przymiot dokumentu przyznanego, co do ważności i mocy, ustawy seymowe porównały z dekretami Najwyższej Instancyi. Zadziedziczenie więc przez Generała Tyszkiewicza Hrabstwa Swisłoczy, skutkiem dokumentu przyznanego, nadto z siebie ważne; iak przez processa tak przez żadne inne koleje utwierdzeń niepotrzebuje; wreszcie spory przechodzące przez opinią jurysdykcyow, pod żadnym względem nie mogą być wzięte za prywatne zabiegi, w stosunkach ubocznych. W istotnym uważaniu processu Generała w różnych subselliach jedne ułatwiane, drugie exystujące, dowodzą tylko otwartą i jawną exekucyą praw na dziedzictwo Hrabstwa Swisłoczy sobie służących; exekucyą, przez jurydykie krajowe przyjętą, pretendentom wiadomą; co upewnia list JW. Piusa Tyszkiewicza tysiąc osmset szesnastego roku nowembra dwudziestego ósmego dnia pisany, z przesłaniem zapotrzebowanych przez Generała Annexow do processu z dziedziczenia Swisłoczy wynikłego. A lubo JW. Marya Teressa z Xiążąt Poniatówskich Tyszkiewiczowa Referendarzowa W. X. Ltto, z zapisami JW. Referen. Tyszkiewicza męża, tysiąc siedmset ósmdziesiąt czwarte-go roku augusta piątego datowanemi, nazajutrz przed Aktami Ziem. pttu Wolgo przyznanemi za summy sześćkroć pięćdziesiąt tysięcy złotych, possessyą swoją zastawną Hrabstwa Swisłoczy, od momentu śmierci zeszyiego Referendarza Tyszkiewicza, skutkiem tychże zapisow exystującą przez Intromissyę tysiąc osmset szesnastego roku oktobra trzydziestego pierwszego wziętę, i tegoż roku nowembra szóstego dnia w Aktach Ziem. Wołch zeznane, ogłosiła, ogólnie Hrabstwo Swisłocz ze wszelkimi attynency-

ami, na rzecz swoją zajęła, i też possessyą dotąd exekwuje. Mimo to jedynk General Tyszkiewicz, nienaruszając skutkow Zapisu JW. Referendarzowej i jej possessy, ciągle obowiązki do dziedzictwa przywiązane spełnia, i ciężary przez swojego Juryzdatora JW. Referendarza na toż Hrabstwo wniesione w ilości przeszło sześciukroć sta tysięcy złotych deportował. Winni więc JW. pretendenci zgodzić się na to: Iż jak ważne zadziedziczenie Hrabstwa Swisłoczy przez Generała Tyszkiewicza żadnych utwierdzeń niepotrzebuje, tak jawną otwartą pretendentom wiadomą tegoż dziedzictwa exekucyą, z natury rzeczy wypływającą, ubocznie wyobrażaną być niemoże. 7. Przedstawiają pretendenci „Ze sama nieletność Wincentego i Józefa Tyszkiewiczow była dotąd przeszkodą, przez wspólne działania, do powrotu, posrzednictwem samey policyi, do domu i majątku Hrabstwa Swisłoczy. Trzeba nieznac praw i władz krajowych administrujących sprawiedliwość, aby wyrzec, że sama chęć bez żadnego prawa, może odjąć majątek aktualnemu dziedzicowi. Trzeba nieznac władzy policyynnej lub złe rozumieć o postępowaniu policyi, aby obiecywać jej wdanie się i posrzednictwo do naruszenia prawa wieczności, za wiadomością rządową przez Tadeusza Tyszkiewicza we wszystkich stopniach, dziedzicowi właściwych, zapossydowanego i zaexekwowanego, w exekucyi swojej przez władze krajowe przyjętego, urzędowemu aktami zaswiadczonego. Bliżej jest, iż pretendenci przez posrzednictwo policyi, powrócą z tegoż Hrabstwa uwiezionę srebro i pieniądze, bo bezprawne naruszenie własności Generała Tyszkiewicza, jest zaborem prosto przez policyą odzyskać się powinny. Jeżeli postępowanie pretendentow w zawodnych widokach, zastanawia, jak głoszą nieletność, ta, godna uwielbienia, nieletność, przejęta wdzięcznością ku dobroczynnemu dla jej kuzynowi, szanująca skutek jego rozrządzeń zawstydzalaby wiek dojrzały, chcący to naruszać; wszakże różnica wieku niezmienna bynajmniey stosunkow rzeczy i prawa, pierwszey stan, drugich zasady, zawsze muszą być jedne; a zatem szukać rzeczy nieposiadanej tém samém nieutrąconey, snuć projekta na zawłaszczenie obcey bez żadnego prawa, wdadź się w process próżny, w process powszechność obrażający, pomiędzy familią ku ruinie tranzakcyi dobroczynnego kuzyna na głównych kraju ustawach wspartej, jest czynem w każdym wieku niechlubnym i niepozytecznym. 8. Wyrazy w piśmie pretendentow pomieszczone „Iż ewikcyą na odpowiedzialność, widzieli dotąd dostateczną, za wszystkie zbierane intraty i zabory w majątku dziedzicznym i summownym JW. Generała“ równie jak i całe ich pismo żadnego niemają związku z istotnym stanem rzeczy. Dziedziczenie przez Generała Tyszkiewicza dóbr własnych Swisłoczy, żadney niepotrzebuje ewikcy, opieka praw i rządu dostatecznie spokojność tegoż dziedzictwa dla jego zaręcza; próżna wiec pretendentow względnie Hrabstwa Swisłoczy i dalszych dóbr Generała troskliwość, dość jej ma sam General Tyszkiewicz na utrzymanie prawa własności. 9. Ostrzegają pretendenci „JW. Wawrzeckiego Generała, opiekę Xiężniczki Stefani Radziwillówny, massę Radziwillowską, jej prokuratora i dalsze interesowane osoby, aby żadnych z JW. Generałem dokumentow niestawili, w układy, w umowy, w przelewy z rzeczy majątku po zeszyim Referendarzu niewchodzili, słowem nic nierobili, gdyż to wszystko za nieważne ogłaszają i poszukiwanie należności na każdym zapowiadają“ summy przez JW. Wawrzeckiego i przez massę Radziwillowską s. p. zeszytemu Referen. Tyszkiewiczowi zawinione, skutkiem dokumentu przyznanego nieraz wspomnionego są własnością Generała Tyszkiewicza, o uzysk pierwszey, zapozweni przez gazetę ogłoszonym w sądzie Ziemiem Wołm w macu junii roku idącego, o drugą w komisyyi na rozpoznanie massy majątku XX. Radziwillow blisko od lat dwoch w imieniu jego jako aktora rozpoczęte, ustanowione i przez pierwsze stopnie już są przewidziane processa. Czcze zarzuty pretendentow, praw dziedzica i właściciela exystującego, praw zaexekwowanych, stopniow, poszukiwan przez wyroki sądownicze ustanowionych, naruszyć, zastanowić, zmienić, i żadney uwagi zyskiwać niemogą. Pewnym być może General, że proklamacya pretendentow, ich wyroki w własney ogłoszone sprawie w światlém obywatelstwie toku interesow niestrudnią. Gdyby wszakże, czego się niespodziewa, doświadczył najmnieyszych zmitrżeń, strat, ztąd i ubytkow pod wszelkim względem uważanych, że na majątku pretendentow poszukiwać będzie naysolenniej oświadcza. Ostrzegac, aby z pretendentami w żadne układy o summy Generalowi należne nie wchodzono, nie ma potrzeby. Własna każdego ostrożność niedozwoli traktować z nimi o rzeczy, do której, prócz próżney chęci, żadnego niemają prawa. Usunąwszy zasłonę rzuconą przez pretendentow na zakrycie istotnego stanu rzeczy, postrzeżę każdy prawo nabycia, jego exekucyą przez władze krajowe przyjętą. Exekucyą jawną, pretendentom wiadomą, a na tych zasadach zadziedziczenie prze Generała Tyszkiewicza Hrabstwa Swisłoczy wsparte, z drugiey strony chęć zawłaszczeń bez żadnego prawa, chęć obalenia dokumentu przyznanego, rozrządzeń zeszyiego Referendarza Tyszkiewicza kuzyna dobroczynnego, dla samychże pretendentow, chęć naruszenia własności,

nowolny jej zabor, zmyślony stan rzeczy, czcze zarzudy, różne zabiegi, a na tym osnowane pretendentów stosunki, pomówne pismo przeciwko Generalowi Tyszkiewiczowi, zerzuczone przez gazety po kraju, może być większa w porównaniu różnica? General Tyszkiewicz w życiu publicznym, pomówem był zawsze na drodze honoru i bezinteresowności, nigdy nie zszedł i zborzyć nie potrafił. Kroki jego zawsze były i są jawne, czyste, niepodobne do działań JWW. Pretendentów, którzy na rozwalinach praw, obowiązków krwi, i dzieł dobroczynnego kuzyna, prywatnego szwagra zysku; niema General innych widoków, jak odpowiedzieć ufności zeszłego Referen. Tyszkiewicza, którą podziękowaniem w Generale położył. Pamięć tego męża, który był wzorem cnot znakomitych i przykładem dobroczynnych, całym swym życiem działał, nadto jest drogą sercu Generala, zachowa ją w całej mocy i pod opieką praw nieda nikomu naruszyć jego rozrządzeń. Świadłość publiczność przyzna prawdę, a Sąd odda sprawiedliwość Generalowi Tyszkiewiczowi, której sam drogą processu szukać będzie, aby cnotę dobroczynnego przyjaciela i krewnego, ważność jego działań powszechności okazać, kroki pretendentów przeciwnie wszelkim względem zastanowić, a za dopełnienie tych nadużycia satysfakcją uzyskać. Datt roku tysiąc osiemset osmnastego, miesiąca julii dwunastego dnia. U tego świadczania podpis aktora następnie wyrażony: Tadeusz Hrabia Tyszkiewicz General wojsk Polskich. Które to oświadczanie za podaniem onego, przez powyższą osobę do Akt, jest w Xiegi Ziemskie Wotkowyskie przyjęte i wpisane, a z nich i ten wypis pod urzędową pieczęcią w teyże dacie stronie Requirującej jest wydan.

Zgodność z Księgami świadczą Józef Kotkowski Regent Ziemski Wotkowyski.

NOWE DZIEŁA.

5. w Xiegarńi XX. Pijarów u Alexandra Żółkowskiego.

Początki Algebry S. F. Lacroix dla użycia w szkole centralney paryzkiej, przełożone na język polski przez X. E. Sieradzkiego S. P. z jedenastego wydania poprawnego w Paryżu 1815 roku. Cena exemplarza rub. sr. 1.

Eutropii Breviarium Historiae Romanae, cen kop. 20.

Pamiętnik Magnatyczny Nr. X. Razem prenumerata pisma tego kosztuje bez poczty rub. 2 k. 50, z pocztą rub. 4 srebrem.

Tygodnik Wilenski, Tom V. str. 400 Nr. 106-117.

Dzieła znajdujące się w Redakcyi gazety Kur. Litt.

Gnomonika rysunkowa, czyli sposób prosty i łatwy rysowania kompasów na różnych płaszczyznach, bez żadnego rachunku, używając tylko cerkla i linii. Podług układu J. Mollet Profesora fizyki i geometryi praktyczney w muzeum Liońskim, przez Wincentego Karczewskiego. Cena exemplarza złch 3 i gr. 10.

Kalendarzyk polityczny na rok 1818, dla wydziału Uniwersytetu Imperatorskiego Wileńskiego. Cena exemplarza złch 4.

O karmieniu pszczół i o środkach ratowania słabych. Wyjątek z rękopismu Mikołaja Witwickiego, o Pszczelnictwie. Cena exemplarza kop. 10.

3 Sąd główny Wileński Departamentu Cywilnego czyniąc za ukazem rządzącego Senatu w roku terażniejszym Junii 25 dnia za N. 1346 wyszłym spełnienie, postanowił wszystkie apellacyjne dzieła tak za aktoratami jako i sledztwienne w departamencie tymże po datę terażniejszą znajdujące się, odesłać bez żadnego onych wytęczenia na rozpatrzenie i ukończenie do ustanowionego Naywyższym Imiennym ukazem 25 februaryi 1806 roku w mieście Wilnie czasowego departamentu, dla wiadomości więc stron procedujących tokowa awizacya pomieszcza się w Gazecie Kuryera Litewskiego.

Za rozkazem Sądu Sekretarz Dobrzański

3 Sąd główny Wileński 2go Departamentu powodem oświadczonej przy założeniu ze strony Byłego komisoiuiera Jerzego Lisaniowicza, szlachcica Józefa Woydaga i mieszczanina Wileńskiego Dominika Szenka na dekreta tegoż Departamentu w sprawach ich nastale apallacyow,

niemożności złożenia po dwieście rubli na zakłady apellacyjne, czyni ninieyszą w skutek ukazow i rezolucyow publikatę, z tym, iż jesliby kto wiedział o majątkach do wzmienionych osob należących, z dochodow których możnaby było uzyskać wyrażone zakłady apellacyjne, iżby raczył przestać Departementowi uwiadomienie.

Za rozkazem Sądu Sekretarz Dobrzański.

3 Majątek zwany Zameczek alias Suderwa murowana, leżący o wiorst pięć od miasta Wilna nad rzeczką Suderwą natury Poiezuickiej, mający w sobie obszerności włok geometrycznych sto w obrębie bez szachownic, a w tym lasu borowego i różnego, młodego wprawdzie, lecz dobrze zahodowanego włok trzydzieści, ziemia wszędy bez braku rodzayna, twardo żwirowata z czarnoziemem. Dymow włościańskich rolniczych panszczyznowych czterdzieście pięć a ludności, wedle ostatney rewizyi, dusz męzkich poddańskich 150. Każdy dym zarabia ziemi włokę całą, i łak mają włościanie dosyć wedle potrzeby. Karczem propinacyynych trzy. Fundum we wszelkie potrzeby gospodarskie należycie zabudowane, opatrzone i pięknie ogrodzone, tak, iż niczego nie brakuje. Przytém ogrod fruktowy i razem na włościznę do pięciu morgow w sobie zawierający, w którym są piękne i niemale cztery kanały ze spadem z jednego do drugiego ciągle, obfitey, żywey wady w różne gatunki ryb zarybione. Daley tuż pode dworem staw niemały rybny z młynem ciągle mielącym, z którego sama woda idzie na tromby do browaru tuż stojącego porządnego w słupy murowane zabudowanego. Nadto jezior połownych niemałych trzy i dwa brzegi Wili, gdzie znajduje się piękna zatoka do połowu wiosennego ryb. Pod dwornemi poletkami znajduje się ziemi równie podzieloney na cztery pola morgow 448. Wysiewa się oziminy beczek 57. Pozyca jedna z naypiękniejszych w okolicach Wilna. Siana murożnego kosi się wozow 350. Glina do założenia cegielni naylepsza i tey jest obficie, a góry ku miastu leżące pełne kamienia wapiennego. Takowy majątek iest do przedania. Ktoby sobie z ochoczych życzył o to traktować z aktorem poweźmie zupełną informacją w Redakcyi Kuryera Litewskiego.

3. Sąd Taxatorsko Exdywizorski dekretem Remisyynym Sądu Głównego Wileńskiego 2go Departamentu w roku 1817 8bra 4 dnia zapadłym, na domierzenie satysfakcyi wszystkim kredytorom JW. Antoniego Micewicza b. Marszałka Rosieńsk. przeznaczony podług zamiaru pierwszo-zjazdowego swojego wyroku w dniu 20tym terażn. miesiąca julii do dóbr Gorysz w powiecie Rosień. położenie mających, na oczewisty sprawy rozbiór zebraony, czynność swoją rozpoczął, i oną ciągle do zaferowania pryncypalnego dekretu kontynuować postanowiwszy, stosownie do uprzedney swojej awizacyi po pierwszo-zjazdowym dekrete przez gazetę Kuryera Litt. trzykrotnie opublikowaney, wszystkich wierzycieli do funduszu JW. Marszałka Micewicza stosunki mających, a niemniej debitorów do massy tegoż funduszu zawiniających, uwiadomia: ażeby pierwsi pod upadkiem swoich pretensyów i warunkiem zapisania amissyi, debitorowie zaś pod przeznaczeniem za ich niestannością w przyniesionych do siebie pretensyach należney odpowiedzi, przez się lub prawnie umocowanych plenipotentów do Sądu Exdywizorskiego w niezwołcznym czasie z dowodami stawali, gdyż Sąd taxatorsko-exdywizorski, tak dla oszczędzenia funduszu konkursowi uległego jako też celem przyspieszenia winney każdemu satysfakcyi, nieczyniąc żadnych odkładów i przewłok w sprawie, nayrychleysze poruczonego sobie dzieła ukończenie, w szczególnym ma staraniu. Dat roku 1818 julii 22 dnia w Goryszach.

Jerzy Soroka Ziemsk. Pttu Osz Prezydent Exdywiz. Mateusz Siesicki b. Prezyd. Ziemsk. Wileń. Exdywiz. Jan Ciechanowiecki b. Sędzia Ziem. Wileń. Exdywizor.

Obwieszczenie do Litewskich i Koronnych wierzycieli JW. Alexandra Hrabiego Chodkiewicza P. W. Pol.

3. Sąd dzielczo-zjazdowy fortuny JWW. Józefa i Alexandra Hrabów Chodkiewiczow na gruncie miasteczka

Czarnobyła w Gubernii Kijowskiej Powiecie radomyślskim położenie mającego, czynność swoją od dnia 24go Junii idącego roku rozpoczynając, stosownie do przepisu Sądu Głównego departamentu Cywilnego Gubernii Kijowskiej przed wszystkim, stanowieniem masy fortuny w podział iść mającej (dozwalając i wierzycielom którzyby tego działu attendować żądali przyzyscia i pilnowania się) zajęł się, a takowe działanie ciągle kontynuując, dla ułożenia schedy przez opiekónow JW. Józefa Chodkiewicza i wyboru onę przez głowę młodszą i ostatecznego tego dzieła zakończenia dzień pierwszy mca 7bra idącego roku w miasteczku Czarnobyli przeznaczył — z powodu zaś, iż ukaz rządzącego Senatu wierzycielom JW. Alexandra Hrabi Chodkiewicza w zamiarze ocalenia schedy Jego pilnowania się w takowym dziele dozwolił; dla tego Sąd dzielczo-zjazdowy o takowem swoim postanowieniu i terminie normalnym zakończenia przedsięwziętego dzieła, wierzycieli JW. Alexandrą Hrabi Chodkiewicza zawiadamia — Sędzia Ziemiński Powiatu Radomyślskiego, Jan. Zaleski, Podsedek Ziemiński Powiatu Nowogrodzkiego, Wołyńskiego Piotr Truszkowski — Podsedek byty Ziemiński Powiatu Dubieńskiego Jan Józef Dobrzański.

Wiktor Dalkiewicz Archywar.

3. Wypis z Xiąg wieczystych Sądu Głównego Mińskiego departamentu drugiego.

Roku tysiąc osmset osmnastego miesiąca Julii dwódziesiątego dnia. Na Sądzie Jego Imperatorskiej Mości Głównym Mińskim departamentu drugiego przed nami Janem Marcinkiewiczem Ząbą Prezydentem i Komandorem, Symonem Harasimowym Sowieznikiem i Ignacym Iwanowskim Sędzią, stawając osobiscie WJPan Józef Orzelski oświadczenie przez Xięcia Imci Ludwika Radziwiłła biegnącego roku i miesiąca siedmnastego dnia uczynione, plenipotencyą pełnomocną WJPanu Gasprowi Iwaszkiewiczowi przez tegoż Xcia w roku tysiąc osmset piętnastym marca jedynastego dnia wydaną, Eorundem w niniejszym departamencie przyznaną kassującą i za nieważną oną ogłaszającą do akt podał w następujących wyrazach: — Roku 1818 mca Julii 17 dnia, niżej podpisany oświadczam się przed całą powszechnością i to oświadczenie JP. Józefowi Orzelskiemu Oficjantowi memu podał do akt Sądu Głównego departamentu 2go Gubernii Mińskiej polecam. Jako i własney WJPana Gaspra Iwaszkiewicza kapita. b. woysk pols. w liście do mnie roku zeszłego 1817 pisanym (którem w aktach publicznych umieścić niezaniebdam) oświadczoney dogadzając chęci, i z wielolicznych powodów sobie wiadomych, jakie wyszczególnić teraz nieznachodzę potrzeby, pomimo zakres szescioletni równo z datą dzisiejszą od dalszych obowiązków jeneralnego Plenipotenta tegoż W. Kapitana Iwaszkiewicza zupełnie i na zawsze uwalniam. Plenipotencyą jeneralną przezemnie onemu w roku 1815 marca 11 dnia wydaną, eorundem na Sądzie Głównym departamentu drugiego Gubernii Mińskiej przyznaną kopiję, nieważność teyże ogłaszam, jakby za niebyłą uznając i eliminować z akt natychmiast postanawiam. Aby przeto nikt odtąd z pomienionym W. Iwaszkiewiczem w żadne mnie i mój majątek dotyczące umowy niewchodził; żadnych tranzakcyów na rzecz moją niezawierał; summ gotowych na Imie moje i z ewikcyą, na dobrach moich opisującą się za jego inskrypcyami niekredytował, ostrzegam; a nadto: że z kimkolwiek i pod jakimkolwiek tytułem do daty niniejszego oświadczenia postanowione przez W. Iwaszkiewicza bylego plenipotenta mego Imieniem mojem tranzakcyę, i wydane komukolwiek obligacyjne zapisy, te tylko za dobre i nieobojętne uważać będą, z których, co do pierwszych? rewersa do mego Archywu, co do drugich? przychodu w gotowym groszu do kassy mojej obrótu już weszły, i jakie, w stosunku do praw krajowych, ukazow oraz Naywyższych, czasowie do akt Ziemińsk. czy Grodzkich tego powiatu, w którym z rzeczy wypadalo, są wprowadzone, objaśniam. Wszelki zaś insze, jeśliby się jakie ukazały, a tém bardziey w ostatecznym bilansie ogólnie interessa moje obejmującym przez samegoż W. Iwaszkiewicza dopiero mnie podanym, umieszczonemi nie były; jako ukryte, za zmówne, nie wcale do mnie nienależące po-czytam, i że zadość czynić onym nie będę obowiązany, dowodzić i prawem każdego przekonywać oświadczeni się.

Jakowe oświadczenie aby powszechną zyskało wiare pod pisem ręki, własney umacniam. U tego Dokumentu podpis aktora a poniżej świadectwo o wzięciu poszlin tak się wyraża: Ludwik Xiążę Radziwiłł.

1818 Года Июля 20. дня Минскаго Главнаго Суда 20мь Департаментъ при наданъ со Акты сего документа нею Нвожною поименованъ, десять одна кошика, да за мѣсяцъ бывающахъ мѣсяцѣхъ конфектъ въ 6, даю залоно. Суди мѣсяцѣхъ Надкомпривающъ Коллекци Секретарѣ Нвоинкии. Jakowy Dokument po podaniu onego przez wyż wyrażoną osobę do akt, jest do xiąg wieczystych Sądu Głównego Mińskiego Departamentu 2go przyjęty i wpisany, a z nich i ten wypis pod pieczęcią urzędową tegoż Departamentu i za podpisem Sekretarza Roku 1818 miesiąca Julii 20 d. stronie rechwirującej jest wydany.

Poszliny opłacono Piotr Nowicki.

Grzegorz Borodziej Sekretarz Sądow Gł. Mińskich Departamentu 2go.

O zgodności z xięgami świadczę Piotr Nowicki Sekretarz Kolleski.

Takowy wypis oświadczenia w dacie powyższej przezemnie podpisanego, i przez umocowaną ku temu osobę do akt Sądu Głównego Depart 2go Gubernii Mińskiej podanego, aby dla wiadomości publiczney w gazecie Kuryera Litwskiego pomieszczonym i po trzykroć ogłoszonym został, Redakcyi Wileńskiej upraszam. W Radziwiłłontach 22 Julii 1818 r.

Ludwik Xiążę Radziwiłł.

Ogłoszenia po raz drugi.

2 Niżej podpisany ma zaszczyt uwiadomić amatorów muzyki, iż wyszło w jego składzie przy ulicy miodowej w Warszawie dzieło w języku polskim, pod nazwaniem Wykład systematyczny zasad muzyki na Klawikord przez Karola Kurpińskiego Dyrektora muzyki Teatru narodowego, w którym autor miał na celu znaczne skrócenie czasu uczenia się muzyki, tak przez jasne wskazanie zasad, jako też porządne stopniowanie w rozwinięciu, a nadewszystko przez łatwe i losowne do młodego pojęcia tłumaczenie się, oprócz tego miał autor na względzie i to, aby wielu nie mających sposobności utrzymać nauczyciela, mogło przy rozważney pracy uczyć do pewnego stopnia samych siebie, a później i drugich, przez co to dzieło różni się od wszystkich dotąd wydanych w tym przedmiocie, a dla swey dokładności od wszystkich znawców muzyki zaoprobowanym zostało — Gdy one zaś i za granicą Królestwa Polskiego bardzo wielu żądało, niżej podpisany chcąc przeto uczynić dogodność współrodakom uczącym się na tym instrumencie, przesiadł znaczną liczbę exemplarzy do handlu JPana Józefa Kopscha w Wilnie, jakoteż i wszystkie upodobane naynowsze dzieła muzyczne, które już w jego składzie wyszły; te zaś które na nowo wyddą, równie temuż JP. Kopschowi bezwzględnie dostawiać będzie. w Warszawie dnia 20 lipca 1818 roku.

Franciszek Klukowski.

2 Ukazem rządzącego Senatu na dniu dwódziesiątym szóstym ominionego miesiąca Junii wydanym, z powodu przedstawienia Xięcia Łabanowa Rostowskiego Ministra sprawiedliwości, i wedle opinii komitetu JW W. Ministrów, zalecono, wszystkie apellacyjne sprawy w departamencie drugim Sądu głównego Litewsko Wileńskiego będące, przynieść dla ukończenia do Sądu głównego wremiennego departamentu, które już oddane zostały. Przeto Sąd główny Litewsko Wileński departamentu wremiennego uwiadamia, że do sądzienia tych spraw na dniu 1szym oktobra idącego 1818 roku przystąpi, i one z poświęchem sądzić będzie, o czém należące strony uwiadomione zostając, iżby wezszą miały gotowość, i z oną do Sądu stawiały ostrzegają. Datt: roku 1818 Julii 29 dnia.

Zgodno z protokulem Sekretarz Wacław Klukowski.

2 Ktoby dla umieszczenia kawalerów, mających chodzić na lekcyce Uniwersytetu lub do Gimnazjum, potrzebował stancyi, i razem chciał przyzwoty mieć dla nich zapewniony dozór, pomoc naukową, i zrzeczność nabywania uprawy do mówienia językami francuzkimi i niemieckim; otrzymają wiadomość o takowej stancyi w Redakcyi Gazety Kuryera Litewskiego.

Wilno Dnia 2 Sierpnia 1818 Roku

OGŁOSZENIE.

Intendencya 1szej Armii ogłasza: iż targi na dostawienie potrzebnego dla tej Armii prowiantu w 1819 roku, o czém dawniej ogłoszono już było przez tę gazetę w Nrach 39, 40 i 41;

„A mianowicie: w Izbach Skarbowych guberniy: Jarosławskiej, „Włodzimierskiej, Inflatskiej, „Kurlandzkiej, Woronezkiej, „Tambowskiej, Ekaterynosławskiej w części Tauryckiej, targi „8bra: 2, 4 i 7; przetargi 8bra: 8, 9 „i 10. — Tulskiej, Kaluzkiej, Riazkańskiej, Orłowskiej, Wileńskiey, Połtawskiej, Kurskiej, Słobodzko-Ukraińskiej i Kijowskiej, „targi 8bra: 7, 9 i 11; przetargi „8bra: 15, 16 i 17 — Mińskiej, „Witebskiej, Smoleńskiej, Mohilewskiej, i Czernichowskiej, „targi 8bra: 15, 18 i 21; przetargi „8bra: 23, 24 i 25.”

Na które przez niniejsze obwieszczenie powtarza się wezwanie, także powinny mieć miejsce w Pskowskiej Skarbowey Izbie na pierwszych terminach, iak w Jarosławskiej i innych guberniach pierwszego oddziału, na podstawie dawniej ogłoszoney; zatém życzący wziąć podradę, wzywają się dla stawienia się także do Pskowskiej Skarbowey Izby na te terminy.

Generał Intendent Kankrin.

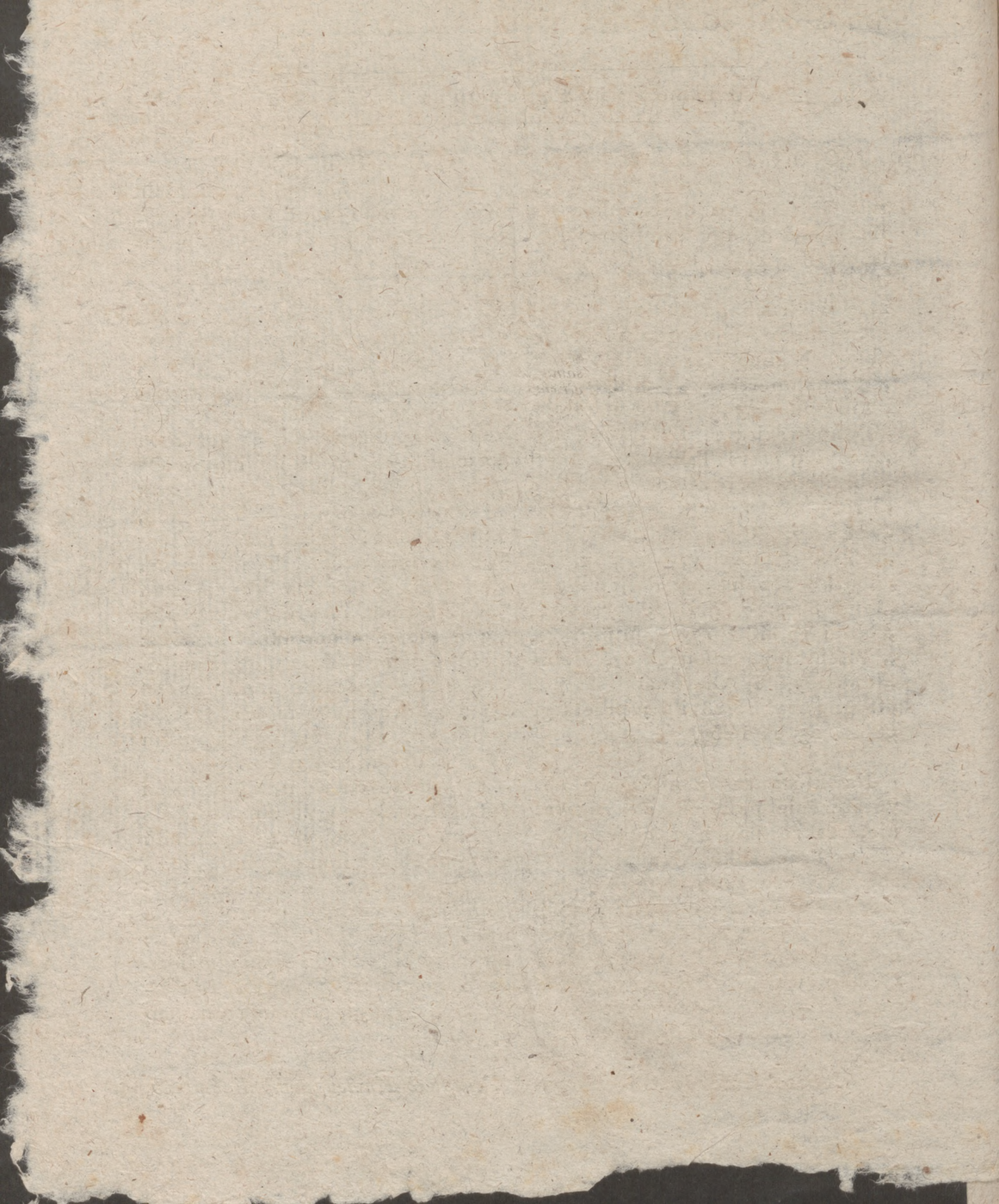
ОБЪЯВЛЕНИЕ.

Интенданство 1й Армии извещаетъ, что торги на продовольствіе войскъ оной провинціи въ 1819 году, о коихъ предъ тѣмъ объявлено было въ сихъ вѣдомостяхъ N. 39, 40 и 41.

„А именно въ Казенныхъ Палатахъ Губерній: Ярославской, „Владимирской, Лифляндской, „Курляндской, Воронежской, Тамбовской, Екашеринославской и „части Таврической, торги Октября: 2, 4 и 7, переторжки „Октября: 8, 9, и 10. — Тульской, „Калужской, Рязанской, Орловской, Виленской, Полтавской, „Курской, Слободско-Украинской „и Киевской, торги Октября 7, „9 и 11, переторжки Октября: „15, 16 и 17. — Минской, Витебской, Смоленской, Могилевской „и Черниговской, торги Октября: 15, 18 и 21, переторжки „Октября: 23, 24 и 25.”

На кои симъ повворяются вызовы, такъ же должны имѣть место въ Псковской Казенной Палатѣ на раннія сроки, какъ въ Ярославской и прочихъ Губерніяхъ перваго разряда, на прежде объявленномъ основаніи; по чему желающія приглашаются явиться такъ же въ Псковскую Казенную Палату на тѣ сроки.

Генералъ Интендантъ Канкринъ.



Wilno Dnia 2 Augusta 1818 Roku.

OGŁOSZENIE.

Pełne Prowiantskie Komisyonierstwo oddzielnego Litewskiego Korpusu przez niniejsze wzywa do targow, wszystkich chcących podjąć się dostawy prowiantu dla opatrzenia nim Litewskiego Ułańskiego pólku, mającego kwaterować w Mieście Słucku, od 1 Oktobra do 1819 roku, mąki 1055 четwierти, 2 четwierьки i krup 98 четwierти, 2 четwierьки, $5\frac{1}{2}$ garcy; targi takowe będą się odbywały w Mińskiej Skarbowey Izbie, w dniach 15, 17 i 19 miesiąca Augusta terazniejszego roku; ostateczne zaś przetargi naznaczone w dniach: 20, 22 i 23 tegoż miesiąca. Summa na zadatek wysłana do Mińskiej Skarbowey Izby. Szczegółowe warunki można tam widzieć w każdym czasie.

Ober - Prowiantmeister 7 klasy
Skrebicki.

Członek Komisyonierstwa
Kaczkowski.

Sekretarz Hulak.

ОБЪЯВЛЕНИЕ.

Полевое Пrowiantское Коммиسیونерство отдѣльнаго Литовскаго Корпуса дѣлаеть чрезъ сѣе вызовъ желающихъ въ торгамъ на поставку провианта для продовольствія Литовскаго Уланскаго полка имѣющаго кватировать въ Городѣ Слукѣ, съ 1 Октябрия по 1819 годъ; муки 1055 четвершей, 2 четверика и крупи 98 четвершей 7 четвериковъ $5\frac{1}{2}$ гарнца; торги сѣи будутъ производимы въ Минской Казенной Палатѣ: 15, 17 и 19 числа Августа мѣсяца сего года, окончательныя же переторжки назначены: 20, 22 и 23 числа того мѣсяца. Сумма на задатокъ выслана въ Минскую Казенную Палату. Подробныя кондиціи можно тамъ видѣть во всякое время.

Оберъ - Пrowiantmeisterъ 7 го
класса Скребицкій.

Членъ Коммиسیونерства
Качковскій.

Секретаръ Гулак.

